

# Posiedzenie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego

WARSZAWA (PAP) — 18 bm. pod przewodnictwem gen. armii WOJCIECHA JARUZELSKIEGO odbyło się posiedzenie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego.

W toku obrad stwierdzono, że treści wyrażone w stanowisku instancji partyjnych i stronnictw politycznych oraz Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego odpowiadają aktualnym potrzebom normalizacji życia społeczno-politycznego w kraju.

Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego podjęła stosowne decyzje.

# Spotkanie M. Rakowskiego z przedstawicielami ogólnokrajowych organizacji związkowych

WARSZAWA (PAP) — 18 bm. odbyło się spotkanie wiceprezesa Rady Ministrów Mieczysława F. Rakowskiego z przedstawicielami 16 ogólnokrajowych organizacji związkowych. Udział wzięli przedstawiciele zarejestrowanych federacji hutniczych, związków zawodowych i związków zawodowych rolnictwa oraz grup i komitetów założycielskich federacji związków zawodowych. M. F. Rakowski przedstawił związkowcom informację o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej kraju oraz o pracy i zamierzeniach rządu.

Przedstawiciele organizacji związkowych zgłosili szereg postulatów dotyczących rozwoju ruchu zawodowego oraz tworzenia struktur ponadzakładowych. Wiele miejsca poświęcono formom i zakresowi konsultacji projektów decyzji i aktów prawnych przygotowujących przez rząd ze związkami zawodowymi. Debatując z przedstawicielami związków, wiceprezesa skierowali wiele pytań w sprawie poprawy warunków pracy i zasad wynagradzania oraz funkcjonowania mechanizmów reformy gospodarczej.

W spotkaniu wziął udział minister Stanisław Ciosek.

# Dziś rozpoczęcie Złotu Młodzieży Polskiej

## Wrocław gotowy do przyjęcia młodych przodujących Polaków

WARSZAWA (PAP) — We wtorek, 19 bm. rozpoczyna się w stolicy Dolnego Śląska, organizowany przez cztery socjalistyczne związki młodzieżowe, Złot Młodzieży Polskiej Wrocław'83.

Do piastowskiego Wrocławia przybywać będą wojewódzkie delegacje młodych przodowników pracy, nauki, wyszkolenia bojowego, szczególnie aktywni członkowie organizacji młodzieżowych, a także wyróżniający się inicjatywą i osiągnięciami młodzi Polacy nie zrzeszeni w socjalistycznych związkach młodzieżowych. W ramach realizacji bogatego programu złotych spotkań, dyskusji, w imprezach kulturalnych, w manifestacjach weźmie udział ponad 4 tys. delegatów z całego kraju, a także — zaproszeni przez młodzież — b. członkowie lewicowych organizacji młodzieżowych w naszym kraju, które obchodzą w tym roku swoje jubileusze. Przypomnijmy, w br. przypada: 40-lecie Związku Walki Młodych, 60-lecie O.M. P.R., 55-lecie ZMW RP „Wiel”, 45-

lecie ZMD oraz 35-lecie Związku Młodzieży Polskiej. To właśnie we Wrocławiu, przed 35 laty na Kongresie Zjednoczeniowym powstał ten Związek, który zapisał piękne karty w historii odbudowy i rozwoju kraju.

Korespondent PAP z Wrocławia — Zbigniew Zawada informuje, że praktycznie zakończone przygotowania do Złotu. Okazałe prezentacje się wrocławską Hala Ludowa, w której w środę, 20 bm. odbędzie się główna manifestacja młodzieży. Wyremontowano — w czynie społecznym — kulturalny park. W Hali Ludowej już od kilku dni odbywają się w wielkiej sile próby koncertu poetycko-muzycznego, przygotowywanego z myślą o uczestnikach Złotu.

# Pożegnanie delegatów naszego regionu

INF. WL. Dziś we Wrocławiu, w 35 rocznicę powstania Związku Młodzieży Polskiej rozpoczyna się Złot Młodzieży Polskiej: członkowie ZSMP, ZMW, ZHP i ZSP. Wezmą w nim również udział delegacje postępowych organizacji młodzieżowych Europy.

Wczoraj, 18 bm. pożegnano delegatów z województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Obok członków organizacji młodzieżowych, wśród delegatów znajdują się również dawni działacze ruchu młodzieżowego — uczestnicy Kongresu Zjednoczeniowego Młodzieży Polskiej przed 35 laty we Wrocławiu.

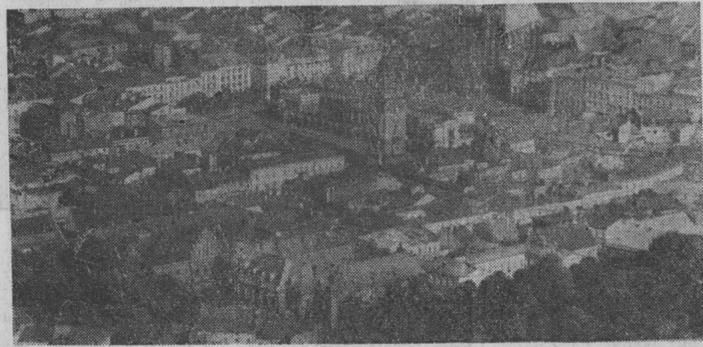
Białystok. Wczoraj o godz. 17 z 52-osobową delegacją spotkał się i sekretarz KW PZPR — Włodzimierz Koloziński. Odjaził zaplanowano dziś na godz. 4 rano.

Łomża. Przedstawiciele władz wojewódzkich z sekretarzem KW — Mieczysławem Górskim przyjęli 40-osobową grupę delegatów, którzy następnie o godz. 14 odjechali na złot.

Suwałki. 40 osób reprezentować będzie młodzież tego województwa na spotkaniu we Wrocławiu. Przed wyjazdem, który nastąpił wczoraj,

raz o godz. 13, rozmawiał z nimi i sekretarz KW PZPR — Waldemar Berdya. Delegaci złożyli kwiaty pod Pomnikiem Straceni w Suwałkach.

Wśród reprezentantów młodzieży znajduje się również nasz kolega redakcyjny Wawrzyniec Kłosiński, który będzie przekazywał Czytelnikom „GW” bezpośrednie relacje z przebiegu Złotu. (Kłos, kr)



# Czekamy • Słuchamy • Notujemy

## REPORTER NA ZAMÓWIENIE

Przy redakcyjnym telefonie 209-35 w godz. 7.30—17. DZIŚ na sygnały naszych Czytelników oczekują red. IRENA BIERNACKA i red. ANDRZEJ POLAKOWSKI

INFORMUJEMY, że można:

- ◆ przyjść do nas: ul. Wesołowska 1, I piętro, pokój nr 29,
- ◆ zadzwonić i przekazać informację,
- ◆ zamówić reportera, który
- ◆ przyjedzie,
- ◆ wysłucha,
- ◆ pomoże,
- ◆ skontaktuje z kompetentnymi ludźmi lub odpowiednimi instytucjami,
- ◆ w razie potrzeby podejmie natychmiastową interwencję.

Nie ma sprawy błahych. Do każdego sygnału podchodzimy z ogromną troską i uwagą.

WZORZAJSZY DZIEŃ przyniósł znowu obfity plon, mnóstwo spraw z którymi nie radzą sobie nasi Czytelnicy. Oto niektóre z nich:

- \* Mleczarnia będzie dymić nadal \* Naczelnik zrobi most \* Kto rozpija Choroszew? \* Grzyb na ul. Waszyngtona \* Wołownicy kierowca \* Z wałem do „Agromy”.

O tych i innych sprawach — na stronie 2.

# Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

# Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 164 (9940) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 19.VII.1983 r. Nakład: 100.000 A B Cena 5 zł

# Rosną zapasy dżemów i kompotów w sklepach i magazynach

## Handel i producenci w naszym regionie boją się obniżki cen

### Na razie wszystko w terminach przydatności Nadmiar bogactwa, czyli dotkliwy import Bieżąca kontrola laboratoryjna

Czy mamy za dużo dżemów i kompotów? Czy nie się nie zmarnuje? Pytania te nasuwają się po odwiedzinach w sklepach spożywczych, gdzie czego jak czego, ale tego dobra jest w bród.

Jak wygląda sprawa z drugiej strony? Czy należy spodziewać się obniżek cen?

Producenci i dystrybutorzy odpowiadają — nie.

### BIAŁOSTOCKIE: 100 ton przetworów zalega w magazynie

Dżemy i kompoty mają tu trzech dystrybutorów: PSS, PHS i WZSR. Zapas w PSS-je jest wystarczający. Danych obniżek się nie przewiduje. Przede wszystkim dlatego, że data przydatności do spożycia większości przetworów owocowych sięga pierwszego kwartału 1984 roku. Nie jest znana jeszcze wielkość tegorocznych zbiorów. Ani tym bardziej nie są znane ceny jakie zaproponuje przemysł przetwórczy. Stąd przedwczesna wyprzedaż mogłaby spowodować, w wypadku niskiego urodzaju, lukę w zaopatrzeniu zimą i na wiosnę. W miarę zbliżania się końca gwarancji, określone partie dżemów i kompotów będą przeceniane.

Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego ma sytuację po-

dobną. Na decyzję o ewentualnych przecenach należy jeszcze poczekać.

WZSR natomiast liczy, zwłaszcza jeśli chodzi o markoladę, rozpoczynając się w kartonach, na turystów, wczasowiczów i kolonie letnie. Powinno udać się ją sprzedać. Reszta przetworów ma długi termin przydatności do spożycia. Poczekamy — zobaczymy.

Innego natomiast zdania jest producent. Magazyn Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Białymstoku pękają w szwach. Złomka tam

Ciąg dalszy na str. 2



### Wizyta J. Kadara w ZSRR

\* MOSKWA — w poniedziałek o godzinie 12.00 w Warszawie wizyta przybyła do Związku Radzieckiego partyjno-rządowa delegacja z udziałem ministra Głównego Zarządu Przemysłu i Handlu Ludowego, na czele delegacji stoi i sekretarz Komitetu Centralnego Partii Robotniczej, Janos Kadar.

### Sukces KP Japonii

\* TOKIO — Nowy sukces odniosła Komunistyczna Partia Japonii, której kandydatki zdobyły 98 miejsc w lokalnych organach władzy samorządowej w 4 miastach i 21 miejscowościach.

### Narada ministrów obrony państw frontowych

\* LONDYN — w stolicy Zambii, Lusace odbyło się w niedzielę spotkanie ministrów obrony tuż, państwa frontowych, do których należą Angolia, Botswana, Mozambik, Tanzania, Zambia i Zambazwe. Konferencja była poświęcona kwestii współpracy tych państw w dziedzinie obronności wobec stałego zagrożenia ze strony rasiistowskiej Republiki Południowej Afryki (RPA).

### Otwarcie sesji OPEC

\* HELSINKI — w poniedziałek rano w stolicy Finlandii, Helsinkach, rozpoczęła się 68 sesja ministerialna Organizacji Państw Eksportujących Ropę Naftową (OPEC). Głównym tematem obrad będzie sytuacja w sektorze ropy naftowej i polityka cenowa.

### 10 zabitych w wypadku drogowym

\* HAWANA — 10 osób zginęło a 9 odniosło ciężkie obrażenia w następstwie wypadku drogowego, który wydarzył się w białostockiej autostradzie łączącej stolicę kraju, La Paz z miastem Oruro. Wina leżała u kierowcy, który z dużą szybkością w stosunku do pobocza autobusu tnił daleko od drogi, uderzył w barierę. Autokar przewoził się i zapalił.

# W Sejmie PRL w dwa lata po IX Zjeździe PZPR

## Wypowiedź kierownika Biura Spraw Sejmowych KC — Edwarda Szymańskiego

WARSZAWA (PAP) — Dokonując na swym IX Nadzwyczajnym Zjeździe, krytycznej analizy przebytej drogi PZPR opowiadała się za pełnym udziałem ogółu obywateli PRL w rządzeniu państwem i zarządzaniu gospodarką narodową. Dokumenty zjazdowe z całą mocą podkreślają, że odbudowa i umacnianie zaufania między społeczeństwem, a władzą może postępować jedynie w warunkach demokracji socjalistycznej. Dlatego też na forum Sejmu, wspólnie ze stromi-ctwami sojusznicy PZPR zainicjowały działania zapewnijące faktyczną nad-

rzędność władz przedstawicielskich nad wykonawczymi — powiedział w wywiadzie dla PAP kierownik Biura Spraw Sejmowych KC PZPR Edward Szymański.

W minionych dwóch latach wiele faktów potwierdziło konsekwentną realizację tego kierunku, wzrosła rola i znaczenie Sejmu w życiu społecznym i gospodarczym naszego kraju. Był to okres nieznanej dotąd aktywności Sejmu.

Sejm PRL uchwałił w bieżącej kadencji 98 ustaw, zatwierdził 6 dekrety, podjął 307 uchwał, wysłuchał 27 in-

formacji i oświadczeń rządowych (forma ta jest jedną z możliwości kontrolowania prac rządu a zarazem zapoznania się z działalnością kluczowych resortów), postoiwie zgłosił 412 interpelacji i 135 zapytań poselskich, wszystkie dane wg stanu na 30 czerwca 1983 r.

Partia układając partnersko i na płaszczyźnie wspólnej troski o dobro Polski, ewe stosunki z sojusznikami, przychyliła się do swiergotnie zamierzeń wyrażonych w uchwale Zjazdu. Odeszło z szeregu klubu kilkunastu po-

Ciąg dalszy na str. 2

# Zadłużenie Izraela

BEJRUT (PAP) — Bank państwowy Izraela poinformował w poniedziałek, że pod koniec marca br. zadłużenie Izraela osiągnęło wysokość 21 miliardów dolarów i zwiększyło się od marca 1982 r. o 2,7 miliarda dolarów.



Centrum Krakowa podziwiane z góry — to widok rzadko oglądany. CAF — Andrzej Łokaj

# W zabytkowym Tykocinie powitaliśmy działaczy polonijnych PKOl.

## INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj po południu powitaliśmy serdecznie uczestników VIII Światowego Sejmiku Działaczy Polonijnych Polskiego Komitetu Olimpijskiego w zabytkowym miasteczku woj. białostockiego — Tykocinie.

Na dziedzińcu alumatu powitali naszych gości na

ziemi Stefana Czernieckiego i Zygmunta Głogera Zespołu Pieśni i Tańca „Kurpie Zielone”. Oficjalnie powitania dokonał wicewojewoda białostocki — Jerzy Slezak stwierdzając w swym wystąpieniu m.in.: Na wszystkich kontynentach sport polski ma swoich oddanych przywódców i sympatyków, na których może liczyć w każdej sytuacji. Jesteśmy przekonani, że takich przywódców mamy przede wszystkim wśród Was — szanowni goście i że wspólnie, podczas obrad zdołamy rozwiązać wiele istotnych problemów i usunąć niejedną przeszkodę.

Ciąg dalszy na str. 2

# Kolejny sygnał od porywaczy E. Orlandi

RZYM (PAP) — Porywacz Emanuel Orlandi, 19-letniej córki pracownika watykańskiego, która, jako jedna z niewielu osób świeckich, ma obywatelstwo watykańskie i która zniknęła 22 czerwca, zaszła ponownie w zamian za jej uwolnienie — wypuszczenia do 20 lipca br. tureckiego terytorium. All Agency zamierza na papieża Jana Pawła II.

Polinformował o tym w niedzielę wieczorem włoska agencja prasowa, ANSA. Nie przedstawili żadnego dowodu, że porwana żyje. Zaprezentowali natomiast nagranie krzyków i płaczu Emanuela, które też rodzina po porwaniu fotografii uwadzonej z trzymanym w ręku aktualną gazetą. Sam Agca zaś, który odbywa w więzieniu Ascoli Piceno karę dożywotniego więzienia, twierdzi, że nie go z porwaczami nie łączy.

Polinformował o tym w niedzielę wieczorem włoska agencja prasowa, ANSA. Nie przedstawili żadnego dowodu, że porwana żyje. Zaprezentowali natomiast nagranie krzyków i płaczu Emanuela, które też rodzina po porwaniu fotografii uwadzonej z trzymanym w ręku aktualną gazetą. Sam Agca zaś, który odbywa w więzieniu Ascoli Piceno karę dożywotniego więzienia, twierdzi, że nie go z porwaczami nie łączy.

# Rekord ciepła we Wrocławiu

WROCLAW (PAP) — Tegoroczne lato przejdzie do kronik Wrocławia pod znakiem rekordowych upałów — 18 bm o godzinie 14.00 po południu termometry w śródmieściu Wrocławia zanotowały plus 35 stopni Celsjusza. Jest to najwyższa temperatura, jaką zanotowano w tym mieście w ciągu ostatnich 20 lat.

Zmalał ruch samochodów Pogotowie Ratunkowe odnotowało ponad 100 omalidei, za słabnie, przypadków zabarów krążenia i zawałów serca z powodu upałów.

# pogoda

DZIŚ — zachmurzenie małe, stopniowo w ciągu dnia wzrastające do dużego, aż do wystąpienia przelotnych opadów i burz. Temperatura maks. 28—30 stop. C, min. 13—15 stop. Wiatry słabe i umiarkowane w czasie burz poranne, południowo-wschodnie, skracające na północno-zachodnie. JUTRO — możliwe przelotne opady, nieco chłodniej. WNIEMNIY: Włocławek, Wodzisław. (rb)

# Z wczorajszych listów

## ZAPŁATANI W SZNUREK, A ZBOŻE — NA PIHU

W tym roku oczekiwałem żniwa w wielkim zadowoleniu, bo zboże o dużych, ciężkich kłosaх zapowiadało urodzaj. Zapisalem się w kolekcje u kierownika kółka rolniczego na skoszenie żyta. Byłem spokojny. Wiedziadno we wsi, że do sklepu przemysłowego w Kuraszewie przyszła dostawa większej ilości sznurka do

snopowiazalek, więc tym bardziej mieliśmy nadzieje, że praca przy żniwowaniu pójdzie sprawnie.

Zaczęło się jednak coś „plątać” z tym sznurkiem już od niedzieli, 3 lipca, kiedy to oglądając swoje pola, spotkałem soltysa z Wólki. Zapowiedział mi, że sznurka do

Ciąg dalszy na str. 2

# „Reagangate” przybiera na sile

NOWY JORK (PAP) — Najnowszym wdarzeniem dotyczącym skandalu politycznego w Stanach Zjednoczonych nazywanego przez niektórych „Reagangate”, który nierzadko coraz bardziej na sile, jest ogłoszenie przez wplywowy tygodnik nowojorski „Time”. Iż obecny szef Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA), William Casey zwerbował w 1980 roku byłych pracowników CIA do prowadzenia kampanii szpiegostwa politycznego. Jej owo-

ce miały służyć pokonaniu przez Ronalda Reagana — kandydata na prezydenta — Jamesa Cartera.

W 1980 roku William Casey kierował przebiegiem przedwyborczej kampanii wborczej Ronalda Reagana.

„Time” utrzymuje, iż Casey wykorzystywał byłych agentów CIA i FBI (wywiad wewnętrzny) do zbierania informacji politycznych zdobywanych od ich kolegów w służbie czynnej.

# Co pod tą koldrą?

„Cos mi się wydaje, że jak tak dalej pójdzie, to już wkrótce uszczęśliwimy każdego mieszkańca naszego miasta do siebie pretensje, nikt nikomu nie będzie mógł spojrzeć w oczy” — tak mówił mi któregoś wieczora pewien starszy pasażer pociągu-wolna — Białostoku do Lublina. Pociąg mironow, czakotkiel niezmiernie powoli postulat. Pokonując trasę ze średnią prędkością 27 kilometrów na godzinę, musimy rozmawiać... matul... awil... all... il.

Właściwie, to o naszym uśmiech, ale jednak. Siedział z koleżajową ławki zauważył, że jest tak

— Co tam gadasz — uszczęśliwiasz biora... Nie przekonasz, kumy wleźna lepiej. Patrz widziałem na każdego, komu nie da się zajrzeć do kieszeni, w zyciorus i pod koldrę.

Najlepiej czeszła pod koldrę. Gdyby się jednak zajrzeć udało, to i tak nie ma znaczenia, bo może się okazać, że pod koldrą nie się nie dzieje, i tego już naci nie znaczenie nie zniósł.

— Nie dzieje się? — Niemowlu! Pewnie robią to gdzie indziej... A może znacie taki usteryk: I oto Ida, sąpięci szczebie, Patrz na prawo, patrz na lewo.

A patrzac — teida uszczęśliwio oddzielnie Ze dom... ze St... siek... ze kohl... Zrobił to Turbin.

Odzielne umieszczenie uszczęśliwio, jakie to powieszne. Starszy mi sie swego czasu pewien ekonomista, że nikt tmy, tylko my sami ułóżcie stemmym rachującą reformę gospodarczą. Bo tak — reforma, uszczem, nieuczynkie

— Eee, nieprawda... Ciąg dalszy na str. 2

potrzebna i nikt przy zdrowych zmysłach jej nie neguje. Jeśli jednak przychodzić co do czego, to natychmiast przestaje się podobac.

Co pewien czas rosnęła w kraju; panie uszczęśliwio, ratur, zakład podniósł ceny! A wse, ani nawet minister nie do czego. Przepisywac! Z jakiej racy. No, a ty dziecko co masz innego do roboty? Kierowca nie prowadzi samochód i nikt mu nie kazał leczyć rozmów teletelewizyjny.

Również pobyć: „a dżeczo ja mam to robotę”, jest wynikiem

Ciąg dalszy na str. 2

# W Sejmie w dwa lata po IX Zjeździe PZPR

Cląg dalszy ze strony 1

zobu, na których ciążyły zadania moralne lub szczególna odpowiedzialność za kryzys społeczno-ekonomiczny. Uwagi i uwagi nie uchwały partii sprzyjały w Sejmie przede wszystkim ich konsekwentna realizacja.

Znaczenie rozszerzył się zakres bezpośrednich decyzji Sejmu, który poprzednio przyjmował jedynie roczne plany rozwoju społeczno-gospodarczego i do akceptacji informacji rządu w sprawach zarówno gospodarczych jak i politycznych. Obecnie Sejm decyduje o tak ważnych problemach jak kształtowanie mechanizmów reformy gospodarczej, perspektywiczne plany i programy społeczno-gospodarczego rozwoju kraju oraz całokształt gospodarki finansowej państwa, w tym wielkie inwestycje. Wyrazem nowej praktyki Sejmu jest to, że nie tylko uchwałili on pakiet kluczowych ustaw uruchamiających reformę gospodarczą, ale na bieżąco sprawdzi i kontroluje stan jej wdrażania, zaś poprzez powołanie Komisji ds. Samorządu Pracy nadzór sprawuje nad rozwojem samorządu, który jest niezwykle ważną platformą przejawiania się obywatelskiej inicjatywy i współdziałania. Styl funkcjonowania zmienia się — nie tylko poprzez liczbę odbytych posiedzeń, ale większą jawność działań i otwartość na inicjatywę.

Sejm przestał być przedmiotem instrumentalnego traktowania. Rząd jest coraz konkretniej rozliczany i kontrolowany przez Sejm i jego komisje, jak i przez ponownie

podporządkowaną Sejmowi — zgodnie z inicjatywą PZPR — Najwyższą Izbę Kontrolną.

Z inicjatywy partii i sojuszników stronnictw powołano nowe, nieznanne w powojennej praktyce instytucje, wiążące się z zakresami odpowiedzialności członków rządu. Instytucjami tymi są sejmowa Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej oraz Trybunał Stanu.

Umacnianie konstytucyjnej roli Sejmu, wzrost jego prestiżu i znaczenia w przeobrażeniach następujących w kraju, w złożonej ciągle jeszcze sytuacji, jest procesem ciągłym.

Działalność Sejmu nie ograniczyła wprowadzenie stanu wojennego, prace legislacyjne uległy nawet wyraźnemu zintensyfikowaniu. Tworzą one systemowe gwarancje postępu demokratyzacji; zgodne z linią Zjazdu.

Partia i jej klub posełski w Sejmie ma świadomość, że konieczne jest cierpliwe kroczące wytyczenie przez IX Zjazd drogi i stałe tworzenie nowych faktów. Szczególnie istotne jest działanie zmierzające do wzrostu politycznej roli Sejmu m.in. skuteczniejszej realizacji przezeń nie tylko swych ustawodawczych, ale i kontrolnych funkcji.

Praca partyjnych posłów coraz ściślej związana jest z komisjami Komitetu Centralnego PZPR, a także z wydziałami KC.

Przemianom ulega praca klubu posełskiego PZPR i jego prezydium oraz partyjnych zespołów komisji sejmowych. Zgodnie z uchwałami Zjazdu przywiązujemy wielką wagę do konsultacji społecznej ważniejszych projektów ustaw. O-

pinie na temat proponowanych rozwiązań zbierane są na spotkaniach z wyborcami, przekazywane i także organizacje i instytucje partyjne. Ważniejsze projekty ustaw są częstym przedmiotem obrad Komisji Inicjatyw Społecznych i Naukowych przy Polskiej Akademii Nauk oraz Komitetu Zakładowego PZPR, które odbyło się 18 bm. w Warszawie.

W spotkaniu uczestniczył sekretarz KC PZPR, sekretarz generalny Krajowej Rady PRON prof. Marian Orzechowski, który omówił obecną sytuację międzynarodową i nasilające zagrożenie dla pokoju, a także sytuację wewnętrzną kraju w kontekście porozumienia narodowego. Zebrani podjęli uchwałę w której czytamy:

W przedmiotu Święta Lipcowego oraz w nadziei na rychłe zakończenie stanu wojennego z zadowoleniem witamy umacnianie się pokoju wewnętrznego jako niezbędnej przesłanki ofiarnej pracy

W wyniku konsultacji oraz prac komisji sejmowych projekt ustawy wnoszone do Sejmu są w większości przypadków — co należy podkreślić — głęboko merytorycznie przebudowywane i zmieniające. Klub posełski PZPR, odpowiadając społecznym i lepszymu umorowaniu spraw na linii obywateli i państwa. Pracując także nad poprawami zmierzającymi do takiego kształtowania w przyszłości struktur organów Sejmu, aby odpowiadała ona zarówno potrzebom jak i sprzyjała eliminacji wąsko-resortowego a przez to partykularnego podejścia do problemów naszego życia społeczno-gospodarczego.

Notowali: MAURZYCAMIENIECKI

# Pokojowy apel polskich uczonych

WARSZAWA (PAP) — Problemem pokoju na świecie poświęcone było wspólne posiedzenie Porozumiewawczego Komitetu Inicjatyw Społecznych i Naukowych przy Polskiej Akademii Nauk oraz Komitetu Zakładowego PZPR, które odbyło się 18 bm. w Warszawie.

W spotkaniu uczestniczył sekretarz KC PZPR, sekretarz generalny Krajowej Rady PRON prof. Marian Orzechowski, który omówił obecną sytuację międzynarodową i nasilające zagrożenie dla pokoju, a także sytuację wewnętrzną kraju w kontekście porozumienia narodowego. Zebrani podjęli uchwałę w której czytamy:

W przedmiotu Święta Lipcowego oraz w nadziei na rychłe zakończenie stanu wojennego z zadowoleniem witamy umacnianie się pokoju wewnętrznego jako niezbędnej przesłanki ofiarnej pracy

# 30 mln zł na koncie budowy pomnika „Poległym w walce o utratanie władzy ludowej”

WARSZAWA (PAP) — Ponad 30 mln zł i pewna ilość dewiz, znajduje się na koncie społecznego komitetu budowy pomnika „Poległym w walce o utratanie władzy ludowej” — stwierdził w wypowiedzi dla PAP członek tego komitetu, były żołnierz września 1939 r., Gwardii i Armii Ludowej, uczestnik Powstania Warszawskiego — płk Ryszard Łapkowski.

Autorem projektu pomnika jest prof. Bogdan Chmielewski. Pomnik mieć będzie 17 m wysokości; przedstawia piastowskiego orła podtrzymującego przez reprezentantów różnych środowisk społecznych: żołnierzy, robotników, chłopów, młodzież, Polaka symbolizującego dźwiganie Polski z ruin. Pragniemy — powiedział R. Łapkowski — aby przypominał o trudnościach i tragicznym losie powstania Polski Ludowej. W okresie 1944—1950 w wyniku bratobójczej wojny, śmierć poniosło blisko 30 tys. osób; byli wśród nich nie tylko żołnierze WP, Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Wojsk Ochrony Pogranicza, milicjanci, także — nauczyciele, zwiastca wiejskiej, którzy nieśli prawdę o nowej Polsce, działacze PPR i aktywiści ZWM.

# Odnaczenia dla działaczy FIN

WARSZAWA (PAP) — 18 bm. w Belwederze odbyła się uroczystość odnaczenia zasłużonych działaczy Frontu Jedności Narodu.

Podczas uroczystości przemówienie wygłosił przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jablonski.

Spokojnie się dziś dla jednego tylko celu: by oddać hołd zasłudze Narodu — powiedział. Wytypano wśród najlepszych reprezentacji tyśnię waszych towarzyszy w pracy społecznej, którzy u siebie spolicili swe wysiłki dla ogólnego dobra, potrafili pokonywać wszelkie przeciwności na tej drodze z tą największą wiarą, najbardziej niebezpieczną dla społeczeństwa. A jest nią obojętność ludzka na wszystko to, co nie jest interesem własnym, nieważnością na sprawy innych ludzi, brak poczucia odpowiedzialności za swoje miasto czy wieś, za swój region, a w konsekwencji — za swój naród i jego najwyższe dobro — własne państwo.

Następnie Henryk Jablonski, zastępca przewodniczącego Rady Państwa Zdzisław Tomal i sekretarz RP — Jerzy Szymański dokonali aktu dekoracji.

# Powitaliśmy działaczy polonijnych PKOl.

Cląg dalszy ze strony 1

W czasie Waszkiego pobytu na Ziemi Białostockiej, życie wam było niezapomnianym wróżem. Życie w waszej towarzyszywa. Wam atmosfera szczerzej polskiej bliskości i sympatii.

Naszych gości po słowianku powitali rumianym bochenem chleba i soli. Wrezone one zostały w imieniu uczestników — Aleksandrowi Dreslerowi z Danii, który jako jedyny w tym dostojnym gronie pochodził z Białostocka. Następnie głos zabrał uczestnik wszystkich dotąd sejmików dr Roman Utebski z Anglii podkreślając swój związek z krajem ojców.

Potem uczestnicy sejmiku

# Nowe ustawodawstwo imigracyjne w RFN

BONN (PAP) — W sytuacji wzrastającego bezrobocia i rasowych napięć rząd zachodniemiecki podjął decyzję mającą na celu rozwiązanie problemu robotników imigranckich. Jak oświadczył minister pracy Norbert Blum, tzw. pomoc na powrót (w wysokości 10.500 marek) przyznawana tym wszystkim, którzy zdecydowali się na wyjazd do RFN, ma być zachętą do wyjazdu. Surowo ta pozycja ma zagospodarowanie w nowych warunkach. Ustawa ma obejmować robotników spoza wspólnoty europejskiej — Turcji, Jugosławii, Korei, Maroka, Portu-

# Manifestacja w Naumowiczach i Grodnie

Cląg dalszy ze strony 1

Przemawiali również i sekretarz Obwodowego Komitetu KP Białorusi — Leonid Klekow, weteran II wojny światowej — Aleksander Naumowicz, w imieniu Lipska, przewodniczący Gminnej Rady PRON — Antoni Moniuszko. We wszystkich wystąpieniach apelowano o zachowanie pokoju. (stk)

Przemawiali również i sekretarz Obwodowego Komitetu KP Białorusi — Leonid Klekow, weteran II wojny światowej — Aleksander Naumowicz, w imieniu Lipska, przewodniczący Gminnej Rady PRON — Antoni Moniuszko. We wszystkich wystąpieniach apelowano o zachowanie pokoju. (stk)

# REPORTER NA ZAMOWIENIE

Nadeszły pierwsze listy do reporterów. Każdy jest czytany i już wkrótce ich autorzy znajdą na łamach naszej Gazety publikację na temat, o których pisali. Otrzymałmy również telegram od Czytelnika ze Szczuczyna. Objęliśmy — niedługo odjedzie Pana nasz specjalny wysłannik.

Pan Stanisław T. z Białogostku poskarżył się na Zakład Mieczarski przy ul. Zwycięstwa. Od kilku dni komin młeczarni wydobrywa się kłęby dymu nie do wyobrażenia. Sadza równo pokrywa pobliskie tereny. Zdaniem prezesa Białostockiej Spółdzielni Mieczarskiej — Wojciecha Maja — komin będzie dymił na dół, a to dlatego, że zakład pracuje na maksymalnych obrotach, a jest przestarzały. Stara kotłownia po prostu nie wytrzyma. Zatem, kiedy i modernizacja?

Jak przechować mięso, jeśli jest to mięso? Jerzy O. od dwóch tygodni bezskutecznie zabiega o naprawę chłodziarki. Zapytał się Mieczysława Obukowicza, zastępcę dyrektora WPHW. Dyrektor obiecał pomóc. Ano zobaczymy.

Bedzie ulica. Mieszkaniec Białogostku, pan Tadeusz M. do pracy w Fabryce Dywanów musi chodzić ulicą Dziecięcą. Tędy bliżej, ale droga fatalna. Wyryw, błoto i inne przeszkody dowodzą, że ktoś o tych miejscach zapomniał. Sprawdziłmy. Inż. Eugeniusz Prokop — kierownik Wydziału Komunikacji UM informuje, że po ułożeniu kanału burzowego Przedsiębiorstwo Eksploatacji Ulic i Mostów przystąpi jeszcze w tym roku do układania utwardzonego nawierzchni.

W Choroszczy jest kilka sklepów spożywczych. Mieszkańcy twierdzą, że to kilka za mało. Jakby na złość w pawilonie przy ul. Dominikańskiej stoisko spożywcze jest czynne do godziny 13, a śnieżnie — monopolowe aż do 18. Zdaniem naszej czytelniczki, pani Walentyna B. tym sposobem rozpisła się spokojnie na ogół społeczeństwo miasteczka. Tęgo samego zdania jest gmina władza. Upiera się Zarząd Gminnej Spółdzielni. Proponujemy: do 13 sprzedawać chleb, potem do 18 wódka, a później GS może sobie tam założyć Izbę Wzręczeli. Hej! Będzie zarobek i wykorzystanie lokalu.

W Grodku jest mosteczek na rzecze Supraśl. Właściciel był most, bo teraz są tylko jego resztki. Bez barier, z dziurami, że aż strach po nim chodzić. Pan Wacław Kwabisowski pyta — „jak długo jeszcze będziemy narazeni na niebezpieczeństwo?”

Odpowiedzi udzielił reporterowi Naczelnik Gminy — Sergiusz Gaeko i obywatel: 15 sierpnia ukończona zostanie naprawa, którą wykonał s.ł. armia z Grodka. Dziwne, że na te decyzje trzeba było czekać dwa lata?

Pan Edmund Bogoło poinformował nas o nierasobliwości administracji opiekującej się budynkiem przy ul. Waszyngtona 6. Pominął fakt brudu, jaki tu wszędzie widać panuje, w wyniku złych warunków atmosferycznych na przełomie lutego i marca uszkodzeniu uległa tzw. blacharka — inny słowo parapety i rynnny. Stąd ściany są non stop przemoknięte. Zaczyna już występować grzyb. Nie mucho morek niestety.

O niespotykanych maniakach kierowcy PKS obsługującego w mieście regularnie linię

Notowali: TOMASZ KALINOWSKI ZBIGNIEW ŁUPIŃSKI

# Panowie działacze sportowi - więcej odpowiedzialności!

13 lipca w naszej „Gazecie” opublikowaliśmy informację o organizowanym przez Białostocki Klub Sportowy „CRE-SOVIA” spływie motorowodniaków pod nazwą „Biebrza-83”, który miał prowadzić od Tykocina Narwią, potem Biebrzą, przez Kanał Rudziński, Kanałem Augustowskim do Borek.

Przyjmując tę informację do publikacji zastanowiliśmy się, czy warte są takie motowłochy, to najlepszy środek poruszania się po unikalnych przyrodniczo terenach białostockich. Organizatorzy jednak zapewniali, że wszystko dopięte. Tymczasem okazało się, że nie było tak łatwo.

Dawonił do nas HENRYK MILEWSKI — PEŁNOMOCCNIK WOJEWÓDZKI ŁÓDZKIEGO DO SPRAW PRZECIWDZIAŁANIA NADZWYCZAJNYM ZAGROZENIOM ŚRODOWISKA. Podjął on kategoryczną decyzję, że rajd łodzi motorowych nie ma wstępu na obszar chroniony, gdzie zamierza się utworzyć rezerwat biosfery. Podjęto też kroki, aby spływu, który już wyruszył z Tykocina, natychmiast zatrzymać. Nie obędzie się to bez niemałych kar.

Ciższe jest trochę niemożliwość, że w imieniu „CRE-SOVIA” rozmawiali z nami poważni ludzie. Okazało się, że wyobraźni i odpowiedzialności im nie stało. Swoje powiadają że organizatorom ci, którzy zgłosili się na spływ i BĘDA MIŁI RACJE!

WASZYNGTON (PAP) — W pobliżu naszej planety — w odległości 9,6 milionów kilometrów przeleciał z prędkością 129 000 km na godzinę asteroid o średnicy 0,8 km.

Tęgo typu ciała niebieskie uderzały dość często w powierzchnię Ziemi przed miliardami lat.

Raz na milion lat zdarzają się trzy lub cztery takie przypadki. Obliczone, że gdyby na powierzchnię Ziemi spadł asteroid o średnicy kilometr, to miałyby on siłę niszczyliśką równą eksplozji 25 000 bomb atomowych.

25 tys. lat temu, na terenach dzisiejszego stanu Arizona, spadł meteor, który utworzył krater głębokości 174 metrów i średnicy 1265 metrów. Jedną z teorii naukowców głosi, że upadki asteroidów mogły przyczynić się do wyginięcia dinozaurów na naszym globie.

Obecnie prace naukowców idą w kierunku zapobieżenia przez człowieka ewentualnym „złotocięciom” ciała niebieskiego z Ziemi. Prowadzone są nieustanne obserwacje przestrzeni międzyplanetarnej, by w porę ustalić ten, po którym porusza się asteroid, i określić prawdopodobieństwo zderzenia.

# Handel i producenci boją się obniżki cen

Cląg dalszy ze strony 1

blisko 100 ton przetworów. Firma ta produkuje wyłącznie na konkretne zamówienie. Owe 100 ton to towar z którego kontrahenci zrezygnowali. Na szczęście i tu data ważności sięga marca 1984 roku. Ale obecnie produkcja dzemów jest już wstrzymaną. Zważywszy na nie najlepszy urodzaj (truskawek na przykład skupiono o ok. 1/3 mniej niż przed rokiem), „na przedwzrostku” mogą być kłopoty. PHS postuluje, żeby obniżki cen dokonał producent, lecz to mu się nie opłaca.

Dzemu pełno. Nikt ich nie kupuje, a tu nowosław — śliczne słoiczki z napisem „Globus”. Z czym? Oczywiście — z owocowym bogactwem naszych sąsiadów. Temu, kto podjął decyzję o sprowadzeniu tych specjalów, warto zacząć zjeść cały krajowy dzem, który ulegnie przeterminowaniu. A mówimy o produkcji antyimportowej...

Bogumiła Witkowska — ale wszystkie produkty są jeszcze w okresie gwarancji. Nie orientując się, jaka jest sytuacja w poszczególnych oddziałach, ale w elcikim hurcie mamy cztery tysiące słoików z dzemami i dwa tysiące kompotów. Jest czas obóz w kolonii, więc chyba sprzedamy.

Natomiast w magazynach WZSR — jak poinformował wicedyrektor, Jerzy Zaga — znajdują się około 200 ton przetworów, w tym dwa dziesiątki ton truskawek z tegorocznych zbiorów. I tak kompotów są 32 tony, soków pitnych — dwadzieścia, soków słodzonych — 24, dzemów owocowych — 75 i marmolady — 49 ton.

Jak zapewnia — J. Zaga, większość produktów ma datę produkcji z pierwszego i drugiego kwartału br. Dlatego też nie grozi im przeterminowanie. Ponadto zostały nasilone bieżące kontrole i badania laboratoryjne, których celem jest sprawdzenie przydatności tych przetworów do spożycia.

Najgroźniej, gdzie marmolada. Obecnie jej ilości z przeterminowaniem wystarczą na trzy miesiące. Niektóre spółdzielnie decydują się na obniżki cen poszczególnych asortymentów, na przykład konserw warzywno-mięsnych. Wszędzie obniżono cenę sałatek warzywnych. Spore też ilości przetworów przeznaczają się na zaopatrzenie gastronomii. Nie powinno też być kłopotów ze zbyciem soków i innych napojów jako, że na wsi rozpoczął się gorący czas prac żniwnych.

Puste są natomiast magazyny podległe WSS „Społem”. Wszystko co jest — stoi na sklepowych półkach. W sklepie nr 6 przy ul. Waryńskiego w Suwałkach największe posiadają kompotów, przede wszystkim z czerwonej porzeczki. Dzemów jest blisko 500 słoików. Kierowniczka tej placówki też pokładła swoje nadzieje na wyczerpanie kolonii i obózów. Odwiedziliśmy również w Suwałkach sklep spółdzielczy ogrodniczej przy ul. Kościuski. Tu także nie narzekają na brak interesującego nas towaru.

JERZY MARKS

# Z wczorajszych listów

Cląg dalszy ze strony 1

dział, że w następną niedzielę, tj. 10-go mam się zgłosić do Wólki na podział spagatu między rolników. Daliśmy się, że tak zwolęka się z podziałem, bo słońce prażyło i zniwa mogły się zacząć niespodziewanie wcześniej.

Ledwieśmy się z sąsiadami doczekali wyznaczonego terminu. Rolnikom mającym po kilkanaście hektarów bardzo

zależało na tym sznurku, tak jak i mnie, bo mam 16 ha. Sądziliśmy, że po to się nas użyczy, żeby sprawiedliwie podzielić sznurki, choćby według powierzchni objętej zbożem. Tymczasem dwaj po prostu w ważną miną, czyli sołtyś z Wólki i reprezentant zeteselowskiej organizacji M. Prokopciuk, nie pytając nikogo o zdanie, kazali jakimś młodzieńcom odczytać gotową już listę przdzielników sznurka. Jak się okazało, my czterej z Maksymowszczyzny, co to mamy wstęć do koszenia, dośladaliśmy po jednym kłębku, a sobie i swojemu podopiecznym, panowie działacze sznurki, wyjaśniali po dwa. Dyskusji nie było.

W drodze do domu mogliśmy się tylko między sobą żalić na taką sprawiedliwość. Chcemy sprzedać państwu potrzebne zboże, a tu wystarczy, że ktoś nieuczynny zapłaci w sznurki powadzą swoją i potem nie wiadomo jak tego używać. Mammy nadzieję, że Naczelnik Gminy w Czysach nie odmówi rozwikłania tego „węzła”. Nie zostawimy przecież zboża na pniu.

JAN ONISZCZUK Maksymowszczyzna od redakcji — Oczekujemy od autora listu, a także od obywatela Naczelnika krótkiej relacji o przebiegu rozmów w gminie, ze szczególnym uwzględnieniem sekcji siewa Wólka. (Ag)

# Broń atomowa w rękach terrorystów

WASZYNGTON (PAP) — Rozwój terroryzmu na świecie w ostatnich latach, sięganie przez terrorystów do każdej dostępnej broni, włączenie się do działalności terrorystycznej ludzi o wysokich specjalistycznych kwalifikacjach, upowszechnienie skomplikowanej technologii — wszystko to spowodowało, że widmo zagrożenia przez terrorystów do

# EWG domaga się kompensaty za amerykańskie ograniczenia importowe

BRUKSELA (PAP) — Ministerstwo Spraw Zagranicznych krajów EWG wyraziło w poniedziałek w Brukseli „wielkie niezadowolenie” z powodu wprowadzonych ostatnio przez USA ograniczeń importowych na stal szlachetną i zażądał ich wycofania. Gdyby Stany Zjednoczone nie zdecydowały się na ten krok, „10” będzie domagać się kompensaty, przewidzianej w odpowiednich postanowieniach Układu Ogólnego w sprawie Cei i Handlu (GATT).

We wspólnym oświadczeniu ministrowie stwierdzili, że wprowadzone przez USA ograniczenia importowe naruszają postanowienia „szczerze” w Williamsburgu, gdzie sformułowano najbardziej uprzedmiotowionych państw Zachodu akcentowali konieczność „polszenia kresu protekcjonizmu”.

# Jak zwerbowano Barbiego?

NOWY JORK (PAP) — Amerykańskie służby specjalne doskonale wiedziały o działalności „kata Lyonu” Klaus Barbiiego, jednakże władze USA postanowiły uchronić go od wymierzenia mu sprawiedliwości i wykorzystać do własnych celów. Taki jest zadaniowy wywód opracowania ministerstwa sprawiedliwości USA, która wkrótce ma zostać rozpowszechniony — pisze dziennik „New York Times”.

Były agent kontrwywiadu armii USA, Earl Browning po-

# Zmarł Jerzy Łukaszewicz

WARSZAWA (PAP) — W wieku 51 lat zmarł 18 bm. w Warszawie Jerzy Łukaszewicz, były aktywny działacz ruchu młodzieżowego, były członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR.

# Kłopoty z wycieczką do Tykocina

Cląg dalszy ze strony 1

złożoność pilota, że mielibyśmy wyjechać przynajmniej ma wypisanym mandacie, i chociaż toka papka myślowa, rozszerza się.

Mój przygodny asystent z poczugi turański, że jest to wynik jeszcze czegoś innego. Miłośnicy nie tolerują. Zgadamy się na wszystko, co u sposobu bezpośredni nam sprzyja. Tam, gdzie trzeba na spokojnie poszukać sensu, najczęściej nie chcemy go znaleźć.

Jak to dobrze — pyta klient. W Ostrołęce butla gazowa kosztuje 80 zł, a w Białymostku — 1150? No i dobrze — tak ma być. Handlowcy z Ostrołęki kupili taniej

### Zonglerka fabryczną halą

# 70 milionów zarasta trawą

Halą jest znakomita. Praktycznie, do celów magazynowych — idealna, w adaptacji względnie prosta, słowem — marzenie. Wśród moich jedenastu informatorów trafiłem na samych entuzjastów hall „Berlin”, ściśle 450 ton żelastwa, zarastającego trawą i rdzawym nalotem od 1977 roku.

niemiecki producent, dawno szlag trafił. Nie wiadomo czy ten sam los nie spotka niebawem materiałów izolacyjnych, które — zainstalowane w ściankach osłonowych — cieszyły się dobrą kondycją, a wystawione na świeże powietrze z dnia na dzień tracą wartość.

Halą sprowadzona została na potrzeby wspomnianego przedsiębiorstwa przed z górą roku. Miała służyć remontom koparek z całego kraju. Ostatecznie jednak zabrakło pieniędzy na jej montaż. Drogowcy od tego czasu zwracali się do wszystkich świętych z propozycją odstąpienia obiektu, którego części zagrabiają placce składowe, magazy-

ny, tracą trwałość w trakcie przemierzania i komplikują pracę załodze.

Nie zajęła stanowiska w r. 1978 Komisja Planowania przy Radzie Ministrów, za to Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych zdecydowała halę sprzedać. Gdy kupiec — Centrum Produkcyjne Pneumatyki „Prema” z Kielec wybierał się już po odbiór, ówczesny wojewoda białostocki wstrzymał transakcję. Halę kupiło ostatecznie Włodzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej i natychmiast zaczęło się rozglądać za tym, komu byłoby można ją „wcisnąć”.

Giełda trwała pięć lat. Wyceniali się po kolei Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Okręgowe Przedsiębiorstwo Naprawy Taboru Kolejowego w Łapach, „Polmozbv” Zainteresowanie trwało dokoła 100 dni. W międzyczasie i zastanawiano się nad przeznaczaniem 130 metrów długości, 54 szerokości, 11 metrów wysokości, wyposażeniem, uniwersalnym przeznaczeniem — wszystko wydawało się atrakcyjne, poza forsą na postawienie obiektu. Przy okazji z racji inflacji, hala nabrała szcze-

gólnej wartości, która dziś, mimo pewnego stopnia zużycia, sięga 70 mln złotych.

Wojewoda białostocki, który w pośrednictwie w upłynnieniu hali zaangażował się już dawno co rusz podsyłał nabywców. Nabywcy zaś, po wymianie grzesznościowych uwag, na wiadomości o kosztach montażu zostawiali halę w spokoju na placu drogowców, którym ten depozyt wychodził już bokiem. Kolejnym kupcem zostało w styczniu tego roku Przedsiębiorstwo Produkcji Urządzeń Transportowych „Wuteh”. Prace adaptacyjne przy dokumentacji przewidziano na ponad rok. Po tem, jak wszystko pójść dobrze, cykła stawiania hali potrwa półtora roku. Można się spodziewać, że w okrągłym rocznym dziesięcioleciu zalegania w krzakach, obiekt się komuś na coś przyda.

Zadziwiająco, że nareszcie znalazły się też fundusze na te inwestycje, chociaż w dobie współczesnych ograniczeń nikt ich cudownie nie rozmnóżył. Wygląda na to, że „Wuteh” dostał budżetowy prezent, ale widać zasłużył sobie na to bardziej niż inni. (apo)

### Więcej samochodów na rynek

W I półroczu br. Fabryka Samochodów Małolitrażowych w Bielsku Białym sprzedała m.in. 94,9 tys. samochodów „Fiat 126 p”, ponad 7 tys. „Syrén” i 119 tys. rowerów.

W br. przewiduje się sprzedaż m.in. 185 tys. samochodów „Fiat 126 p”. Zgodnie z zobowiązaniami, po zakończeniu produkcji „Syrén”, fabryka zapewni części do tego samochodu.

Nowe udoskonalenia „malucha” w wersji „ekonomicznej” Fiat 126 p — 650 „e” nie spowodują zmiany ceny tego samochodu pod warunkiem stabilności cen materiałów i surowców.

W br. zostanie sklerowanych na eksport 40 tys. „maluchów” do krajów kapitalistycznych i socjalistycznych. Ekspert jest niezwykłe ważny albowiem wkład do każdego samochodu wynosi nadal ok. 160 dolarów, w tym ok. 100 dolarów przeznacza się na zakup materiałów na potrzeby kooperantów.

Fabryka spodziewa się jednak w najbliższych latach zmniejszenia na eksport samochodów z uwagi na wprowadzenie na rynek zarządczych nowych modeli tej klasy o wyższych parametrach techniczno-eksploatacyjnych. Stąd pilna potrzeba modernizacji „Fiata 126 p”.

W drugiej połowie przyszłego roku wprowadzona zostanie do produkcji zmodyfikowana wersja „Fiata 126 p” — 650 „e” — „Faca lifting” (lepsza kosmetyka zewnętrzna i walory eksploatacyjne samochodu). W r. 1988 przewiduje się kolejną modernizację „Fiata 126p”.

Będzie ona dotyczyła znacznych modyfikacji nadwozia oraz istotnych zmian w silniku. Zaplecze naukowo-techniczne fabryki pracuje nad następcą „Fiata 126p”. Na temat uruchomienia produkcji tego samochodu są prowadzone rozmowy z „Fiatem”. (PAP)



Wakacje nad Wągrami. ROMAN SIENKO — CAF



Samolotem — taniej i szybciej

Coż można — lotnisko we Wrocławiu samoloty LOT-u zabierają na pokłady obok pasażerów także wiele ton towarów przemysłowych, które droga lotnicza dostarcza szybko do odbiorców. Z lotniczych usług transportowych „LOT” korzystała coraz częściej wrocławskie duże przedsiębiorstwa i fabryki. Transport lotniczy towarów jest szybki i dokładny — nie zdarzyło się jeszcze, aby podobny przewoźnik zakubił powierzone przesyłki. Przedsiębiorstwa przemysłowe, które korzystają systematycznie z „LOT-u”, otrzymują zniżki w opłatach (PAP)

Wydawać się mogło, że wraz z zniesieniem reglamentacji tłuszczów i masła stanie przed nami na powrót wizja pustych półek i długich kolejk. Tymczasem stało się dokładnie odwrotnie. W sklepach zarówno masła jak i margaryny, masła roślinnego i oleju pod dostatkiem, nie mówiąc już o wyszczepionych dokładnie magazynach. Warszawskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego im. 15 Grudnia mają od czasu zniesienia reglamentacji prawdziwy kłopot z nadmiarem produkowanych przez nie wyrobów. Okazało się, że ludzie jednak wola kupować masło niż jego roślinne zastępniki. Dziś zakłady zmuszone są do ograniczenia produkcji nawet do 50 proc. We wszystkich bo wiem magazynach, którym dysponują, znajduje się obecnie około 200 ton masła roślinnego i margaryny oraz 40 ton oleju słonecznikowego i solorowca. NA ZDJĘCIU: rozlewanie oleju do butelek. CAF — MARIUSZ SZYPERKO

### Dokończenie z numeru poniedziałkowego

W DOKUMENTACH znajdujących nazwiska pomordowanych. Nie wszystkich więźniowie — zakładnicy, więźni, więźniarki: Julian Piotrowski, Aleksander Molewski, Krystyna Poniewska, Stefan Aroch, Aleksander i Władysław Szyszko, Jan Szuba, Władysław Cieślak, Władysław Gregorek, Antoni Czarniecki. Wygarnięci o brasku z mieszkań, wygnani z podziemi, rodziny Barański, Figurski, Chojakowski, Komornicki, Laszkowski, profesorów gimnazjum — Lubowickiego i Tyski, Borawskich, aż dziesięcioosobowa Komornickich... Spoczywają dwieście metrów od szosy...

przykryte płytami symbolicznie już dziś zbiorowe mogiły — pamiętają także ich dzieci i wnuki. To właśnie uczniowie miejscowej szkoły zaraz po wojnie uporządkowali teren wokół grobów, pierwsi złożyli kwiaty, zebrał — leżąca teraz w leśnej gablotce — rzeczy pomordowanych.

— Szkoda tylko, że nikt do tychczas nie pomyślał o ja-

ciera fakty, ale w przywiejskim lesie zamordowano znacznie więcej ludzi. Pierwszymi ofiarami hitlerowców byli ci, z domu starców, tylko nie w 1943 a rok wcześniej.

Władysław Widziński też uważa, że mogiły, których nikt po wojnie nie rozkopywał, kryją znacznie więcej ofiar. W czterdziestym drugim, przed zniwami, zeganno dziesięciu mężczyzn z Jeziora i dziesięciu z Poniatu do kopania dołu. Jego też Kopali pod nadzorem żandarmerii — cały dzień. I dół był tak głęboki, że jeden drugi go wyciągał. Gdy Antoni Sliwka powiedział, że to pewnie dla nich, żandarm Jakubczyk tylko się rozśmiał. A po kilku dniach przez wieś przejechało kilka samochodów pokrytych plandekami i słyszał strzały. Mówiono, że rozstrzelano wówczas więźniów z Łomży i chorych ze szpitala z żydowskiego getta.

— Nikt ze wsi tych mordów nie widział — mówi Józef Duda. Ludzie się bali, o siebie i bał się patrzeć na to co się w lesie wyrybało. Przecież wiedzieliśmy. W Kałęczynie znaleźliśmy 3-letnią dziewczynkę żydowską, żandarmi Hanke i Freier zabrali ją do lasu i wrócili sami.

— Po wymordowaniu starców — wspomina Genowefa

Wityńska — do posterunku żandarmerii zgłosiła się jedna kobieta z domu starców, Fedusia się nazywała. Odrzadziliśmy, ale poszła i też ją do lasu wywieźli.

### DYM NAD LASEM

Na początku sierpnia 1944 r. przez wieś znowu przejechało kilka samochodów ciężarowych i motocykli. Tym razem nie zwieziono ludzi lecz drewno. Z Jeziora i innych wsi obserwowano wijący się nad lasem dym. Hitlerowcy rozkopali jeden z grobów i palili ciała, niszczili ślady swej bestialkości.

— Chcieli pewnie ukryć — twierdzi Rydzewski — ilość pomordowanych. I może im się tu udało, ale pozostała pamięć...

O dziesiątej, we wrastającym lipcowym upale, las przycicha. Gdzieś o tej porze przed czterdziestym laty w lipcu 1943 r. obudzili go wybuch granatów, suche trzaski strzałów i zamierający krzyk. Krzyk konających.

Polana z trzema kamieniami płytami i krzyżem, wierzni świadek tamtych dramatów, powoli zarasta. Nagle słychać krzyk dziecka, wdzyrganie się, ale w dochodzących głosach przebiega śmiech i zabawa. Las Jeziorowski obfituje w jagody i grzyby.

JERZY BRODZIUK

# Ważniejsze dokonania rządu w okresie od 13 grudnia 1981 r. do 12 lipca 1983 r.

(Omówienie)

Pełny tekst informacji rządu przyniesie wtorkowy (19 bm.) numer „Rzeczpospolitej”

We wstępie przypomina się, iż zgodnie z Konstytucją PRL 13 grudnia 1981 r. Rada Państwa wprowadziła na obszarze całego kraju stan wojenny. Sejm i rząd ani na chwilę nie zaprzętały swojej konstytucyjnej działalności w okresie stanu wojennego i w czasie jego zawieszenia. Społeczeństwo Polski systematycznie informowane było o zamierzeniach rządu.

A oto omówienie informacji prezentującej najważniejsze dokonania rządu w ciągu 19 miesięcy obejmujących okres stanu wojennego oraz jego zawieszenia.

W rozdziale „Problemy demokracji ogólnej” akcentuje się, iż politycznym tematem działalności rządu były starania o skupienie w Ruchu Porozumienia Narodowego wszystkich Polaków — patriotów, bez względu na różnice światopoglądowe i działalność przed 13 grudnia 1981 r.

Działając na rzecz porozumienia i dialogu rozszerzono funkcjonalnie ugrupowanie koalicyjnego aspektu władzy państwowej, określonego współdziałaniem PZPR, ZSL, SD i środowisk bezpartyjnych, w tym ugrupowań katolików świeckich w Sejmie i Radzie Państwa, Prezydium Rządu i Radzie Ministrów, w radach narodowych i terenowych organach administracji państwowej. Trwałym elementem polityki było podjęcie przez ON Bogatego dorobek dyktanda „Kultura i polityka” będzie wykorzystany, każdy wniosek — uniknięcie rozpatrzony, a wnioskodawca otrzyma wyczerpującą odpowiedź. Na stałe weszły w zwyczaj spotkania przedstawicieli rządu z zamożnymi zakładami pracy i przedstawicielami środowisk. Tworzyły się stałe zespoły umożliwiający oddziaływanie na uczestnictwo w podjęciu decyzji w sprawach kulturalnych dla społeczeństwa. Zakochano prace nad przygotowaniem projektu ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym, poważnie zaawansowano prace nad projektem ustawy o konsultacjach społecznych, powołano Konsultacyjną Radę Gospodarczą i Społeczne Rady Konsultacyjne przy wojewodach i prezydentach miast stonijn województwa. Uchwalono ustawę o Narodowym Radzie Kultury oraz Narodowym Funduszu Kultury. Projekt regulacji prawnych o większym znaczeniu dla obywateli poddawane są pod dyskusję społeczną. Wprowadzono praktykę szerokiego informowania społeczeństwa o działalności administracji państwowej.

Kolejny fragment informacji dotyczy spraw związanych z dialogiem i współdziałaniem Państwo—Kościoł. Współdziałanie to nie jest traktowane jako przejściowe, taktyczne konieczność. Dotychczasowe kontakty z episkopatem i prymasem Polski wskazują na możliwość perspektywicznego porozumienia, choć istnieją spory niełatwych problemów do rozwiązania. Znaczącym wydarzeniem potwierdzającym możliwość porozumienia i współdziałania państwa z Kościołem była wizyta papieża Jana Pawła II w Polsce w dniach 16—23 czerwca br. Państwo — jak dotychczas — traktuje i będzie traktować jednakowo wszystkie Kościoły i związki wyznaniowe działające legalnie w Polsce.

Informując o sprawach związków zawodowych stwierdza się w dokumencie, iż w ok. 27 tys. zakładów działają grupy inicjatywne, komitety założycielskie i zarejestrowane związki zawodowe. Oznacza to, że w 86 proc. jednostek, w których mogą powstać związki zawodowe powstają zakładowe organizacje związkowe. Są zarejestrowane do 30 czerwca br. 16358 związków zawodowych. Liczba osób zrzeszonych w nowych związkach zbliżyła się do 3,5 mln. Pozytywnym zjawiskiem jest duży udział robotników. Są w nich członkowie wszystkich wiek i w. zaw. Rada Państwa, odpowiadając na wnioski zgłoszone przez związki zawodowe, podjęła uchwałę w sprawie zasad i tworzenia ogólnokrajowych organizacji związkowych.

Samorządy pracownicze działają lub rozpoczynają działalność w ok. 94 proc. przedsiębiorstw państwowych u pracujących z tytułem ustaw do działalności samorządu. W pozytywnych efektach ich działalności zaliczyć należy wpływ na sprawy własnego zakładu pracy i wdrażania reformy, rozszerzenie zasad demokracji. Tworzone były warunki dla odrodzenia wszystkich organizacji społecznych i społeczno-zawodowych, które opowiedziały się za odnową życia w Polsce i zdecydowały się na konstruktynę działalność dla dobra socjalistycznej Ojczyzny. Mimo rozmiarów perswazji i autorytarnych potrzeb środowisk nie wznowiły swej

działalności m.in. ZASP, Związek Kompozytorów Polskich, ZLP, Związek Polskich Artystów Plastyków.

W rozdziale „Funkcjonalność państwa” akcentuje się, że rząd działa przy „otwartej kurtynie”. Trwałą praktyką stało się przedstawianie w Sejmie informacji o podstawowych problemach funkcjonowania państwa. W celu umocnienia konstytucyjnej roli Sejmu utworzono instytucję Trybunału Konstytucyjnego oraz instytucję Trybunału Stanu. Od 13 grudnia 1981 r. do 10 bm rząd przedłożył Sejmowi 51 rządowych projektów ustaw. Postawie skierowali pod adresem rządu 165 interpelacji, a komisje sejmowe przekazały 128 dezertatów i 113 opinii. Rada Ministrów podjęła uchwałę o powołaniu organów administracji państwowej przy zaleceniu Rady Ministrów i NK ZSL jest zapewnienie samowystarczalności żywnościowej kraju. Opracowano rządowy harmonogram realizacji zadań wynikających z uchwały. W „Programie rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1990 r.”, akceptowanym przez Sejm zakłada się wzrost produkcji rolniczej, ograniczenie rezerwy, poprawę zapotrzebowania rolnictwa w środki produkcji. Informacja wskazuje na działania służące zapewnieniu poprawy wyżywienia narodu, przedstawia to co wiąże się z ochroną gruntów rolnych, wdrażaniem szczególnie ważnych dla rolnictwa regulacji prawnych.

Następny rozdział informacji „Materiały podstawy rozwoju gospodarki” charakteryzuje m.in. sprawy współpracy gospodarczej z zagranicą. Stwierdza się, że nastąpiły poważne przesunięcia na rzecz rozszerzenia współpracy z krajami socjalistycznymi. Realizacja gospodarcze Stanów Zjednoczonych i innych państw zachodnich naraziła nasze państwo — na znaczne straty materialne, a obywateli na liczne dolegliwości. Rząd PRL potwierdził, że Polska — pomimo narzuconych jej ograniczeń — jest nadal otwarta na inicjatywy i współpracę z innymi państwami, a zwłaszcza z krajami rozwijającymi się. Odnawia się to, że dla przezwyciężenia wewnętrznych trudności gospodarczych kraju i stać się państwem socjalistycznym. Z krajów socjalistycznych pochodzi blisko 2/3 importu surowców i materiałów dla naszej gospodarki, z tego ok. 70 proc. stanowią dostawy radzieckie.

Przywołanie się także o działaniach podjętych w sferze ochrony zdrowia. To, że uzyskano wzrost produkcji i dostaw leków o 6 proc., a dostaw artykułów sanitarnych o ok. 20 proc. Dokonał się wyraźny postęp w budownictwie obiektów służby zdrowia. Mimo trudnej sytuacji gospodarczej powołano w ubr. ok. 3 mln osób uczestniczących w zorganizowanym wypracunku urlopowym. Przewiduje się, że w br. z wyjazdów na wczasy krajowe i zagranicę skorzysta 2,8 mln osób, a z kolonii 2,3 mln dzieci i młodzieży, w tym ponad 110 tys. z wypracunku za granicą.

Rząd konsekwentnie dąży też do poprawy zapotrzebowania rynku i łagodzenia trudności rynkowych. W rozdziale dotyczącym tych spraw podkreśla się, że bariery importowe i surowcowe uniemożliwiają w sposób odczuwalny zwiększenie produkcji i dostaw przemysłowych towarów rynkowych. Zalecono ograniczenie produkcji dóbr inwestycyjnych oraz wyrobów energo- i materiałów chemicznych. Realizacja polityki cen wpłynęła na poprawę w zapotrzebowaniu w artykuły przemysłowe. Sprzedaż detaliczna towarów osiągnęła kwotę 1430 mld zł i była wyższa o 23,3 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ubr. Nastąpiła poprawa na rynku artykułów żywnościowych, z wyjątkiem mięsa i ryb. Zwiększona podaż towarów rynkowych umożliwiła stopniowe odchodzenie od ich reglamentowanej sprzedaży.

Ostatni rozdział informacji poświęcony jest sprawom nauki, oświaty i kultury. Informuje się o przygotowaniu w marcu br. przez PAN raportu o stanie nauki polskiej, o dokonaniu w 1982 r. zmian w warunkach funkcjonowania nauki i zaplecza naukowego. O zwiększeniu udziału doradztwa naukowego w działalności administracji państwowej, a także o znówieniu aktów prawnych dotyczących projektów wynalazków. Zweryfikowano też programy prac naukowych w celu dostosowania ich do potrzeb gospodarki i kultury, z uwzględnieniem potrzeb antyimportowej i proeksportowej. Sejm uchwałił nową ustawę o szkolnictwie wyższym rozszerzając zakres samorządności szkół wyższych. Uchwalono też ustawę „Karta Nauczyciela”, której skutki finansowe w wyniku wdrożenia wyniosły w ubr. 17,1 mld zł. Podjęto szereg działań zmierzających do wprowadzenia nowego systemu bezpłatnego zapotrzebowania uczniów w podreżniach szkolnych, poprawy zapotrzebowania szkół w sprzęt i pomoce naukowe, dokonania zmian w przepisach stypendialnych w szkołach wszystkich typów, upowszechnienia wychowania przedszkolnego na wsi oraz doskonalenia organizacji sieci i struktury szkół.

Ważnym precedensem w naszym życiu społecznym — przypomina się w informacji rządu — jest powołanie Narodowej Rady Kultury. Rząd zwraca uwagę na zapewnienie dostępu szerokim rzeszom społeczeństwa do dóbr kultury. Zrealizowana została dekretacja zwiększenia produkcji książek o 1/4 w ubr. W br. nastąpił dalszy wzrost produkcji książek o 10 proc. Aktywny jest mecenat państwa nad twórczością artystyczną. Także w sferze kultury fizycznej władze państwowe podejmowały działania mające na celu łagodzenie trudności wynikających z sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju. Rząd podjął decyzję zapewniającą materialne warunki dla realizacji przedsięwzięcia o Irzyku Olimpijskich w Sarajewie i Los Angeles. (PAP)

### STRACH BYŁO PATRZĄC ALZ TRZEBA PAMIĘTAĆ

Jezioro to duża wieś, ciągnąca się wzdłuż jednej, dwukilometrowej ulicy. To stąd wywodzi się bohaterki do wódca z czołgu spot Studzińskich chor. Jan Szymanski. To tutaj miała swa siedzibę silna placówka AK. W czasie wojny, pod nosem żandarmerii, funkcjonowała pięcioklasowa tajna szkoła powszechna. Przez czterdzieści lat wieś się zmieniała, wyrosły nowe domy. Tylko gdzieś tam oplotki i zagrody przypominają, że wśród których przebiegały ponure budy ze skaznymi niewinnymi na śmierć. Ale żyją ludzie pamiętający o wydarzeniach okupacyjnej nocy. O cmentarzu w pobliskim lesie, cmentarzu — bo tak nazywają miejscowi trz-

### KAZANO KOPAC DOŁY

W Jezioro często, w rozmowach przed sklepem, wieczerem na przybicie, wraca temat masowych mordów. Rydzewski pamięta też, ale z uwagą słucha innych, zbiera opinie. Nie, nikt nie wspominał o tym, że był nocnym świadkiem egzekucji. Mieszkańców wsi zapędzono z do kopania dołów. Czas za-

boli, że jeden drugiego wyciągał. Gdy Antoni Sliwka powiedział, że to pewnie dla nich, żandarm Jakubczyk tylko się rozśmiał. A po kilku dniach przez wieś przejechało kilka samochodów pokrytych plandekami i słyszał strzały. Mówiono, że rozstrzelano wówczas więźniów z Łomży i chorych ze szpitala z żydowskiego getta.

# Kiedy szkoła nauczy technicznego myślenia?

Z racjonalizacją w szkołach jest tak: jeśli nauczyciel nie ma do niej przekonania, trudno wymagać nowatorskiego myślenia od uczniów. Uwaga ta zrodziła się dawno, bo zastój w szkolnej i studenckiej wynalazczości datuje się od wielu lat. Nic dziwnego, że absolwenci podejmujący zawodową pracę, patrzą na nową technikę jak na czystą abstrakcję i obnoszą swoją niechęć do wszelkich innowacji.

racjonalizacja, są możliwe do pokonania. Niestety, te przykłady widzimy w paru tylko placówkach oświatowych. W konkurencji „Estetyczny wzór przemysłowy” zgłoszono cztery prace ośmiu uczniów. Na „Pomysł techniczny” wpłynęło dziewięć rozwiązań 14 autorów. Pod hasłem: „Dypłom dla kraju” osiemnastu uczniów złożyło 11 prac. Najlepsze na Białostocznym zaprezentowali Bogusław Popielarz, Krzysztof Radulski i Bogdan Piórkowski (dwójce projektu „Siłki świetlne”) z Zespołu Szkół Mechanicznych. W kategorii „Dypłom dla kraju” i miejsce przyznano Ireneuszowi Skalimowskiemu za „Projekt architektoniczny przedszkola z Zespołu Szkół Budowlano-Geodezyjnych w Białymstoku.

Wyróżniające się szkoły nagrodzono dyplomami. Otrzymały je zespoły szkół: Mechanicznych, Elektrycznych, Budowlano-Geodezyjnych oraz Zespół Szkół Zawodowych FTU w Białymstoku.

Zestawy pomocy naukowych, wykonywanych w ramach turniejów, czy prac dyplomowych w Mechanicznym oraz Elektrycznym Zespole Szkół Zawodowych stanowią dowody na to, jak wiele mogą zdołać uczniowie umiejętnie prowadzeni przez nauczycieli. Oczywiście tych, którzy sami się do racjonalizacji przekonaali i te słusznie zainteresowania chcą zaszczerpieć młodzieży. Uczniowie kończą taką szkołę, wynosząc z niej niewątpliwie umiejętności twórczego myślenia i zaradności. Cechy znacznie praktyczniejsze, niż podreklamowa wiedza przyswajana na pamięć.

Może więc i w tej dziedzinie wymiana doświadczeń okazałaby się pożyteczna.

LUCYNA SZPIEL



## Konikula w „Ruchu”

Nie mają jakos szczęścia czasowicze przebywający na urlopowym wypoczynku w miejscowościach turystycznych naszego regionu. Co raz większym problemem staje się kupno codziennej prasy czy też różnego rodzaju niezbędnych drobnostek tak ściśle wypełniających pokój w kioskach „Ruch”. Na licznych kioskach pojawiają się karteczki o przerwie w pracy. Dobrze jeśli jeszcze jest podana godzina ponownego otwarcia tej handlowej placówki. Nie zawsze jednak bywa dotrzymana.

Wiele natomiast kiosków — jak choćby ten widoczny na zdjęciu a znajdujący się w pobliżu portu w Giżycku — jest zamkniętych bez najmniejszego uprzedzenia. Proszę też szukać niezbędnej informacji dla klientów. No i jak tu kupić „Gazetę”, „Trybunę”, kolorową widokówkę, aby wysłać pozdrowienie, szampun, mydło, pastę do zębów itp.?”

Fot. K. Swiderski

Przerwa do godz. 15<sup>30</sup>

## Spotkamy się za rok

LOMZA, głównie dzięki swemu atrakcyjnemu położeniu, zaliczana jest do jednych z atrakcyjnych ośrodków turystycznych. O opinii tej zdecydowała również duża ilość ciekawych zabytków architektonicznych. Wszystko to Lomza przyciąga wielu turystów z kraju i zagranicy. Kilku z nich zadaliśmy pytanie: — Co państwa tu przyciąga? Oto odpowiedzi:

● KINA I HORST UBELMANN (ORND): — W Lomży jestem szósty raz. Tu również, przed siedmioma laty, spędziłem swój miodowy miesiąc. O tym też przyjeżdżamy tu — z jednym wyjątkiem — co roku, zdecydowali własnie nasz pierwszy pobyt Urzekło nas naturalne położenie tego miasta, jego zabytki, ale również tak bardzo żywcili i serdeczni ludzie. Od naszego pobytu przed dwoma laty — Lomza zmieniła się bardzo. Wiele budynków zostało elewacje. Bardzo rozrosło się również osiedle „Poludnie”, a na nowym szpitalu coś „drgnie”. W sklepach jakos nie widać za bardzo kryzysu, w każdym razie jest znaczna poprawa w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat.

● BOŻENA I ZBIGNIEW PODPIELNY (GDANSK): — Dostępnym dla nas miastem, gdzie trudno znaleźć wolne miejsce na plaży, a jeszcze trudniej wejść do sklepu po jakiegokolwiek zakupu. To chyba normalne, że człowiek szuka spokoju, możliwości zaprania innego powietrza. Przy okazji jest się tam, gdzie jeszcze nigdy w życiu się nie było. Dotyczy to również Lomży, gdzie przebywamy od czterech dni i choć nosiliśmy się z zamiarem wyjechania stąd po kilku dniach, to chyba jednak pozostaniemy dłużej. Jest tu ładnie. Te opinie przekazywamy również naszym znajomym w Gdańsku.

● KAZIMIERZ LOGIŃSKI (TORUŃ): — Nie myślałem o tym co mnie tu ciągnie, ale skoro jestem to chyba musz mi się podobać.

Zanotował: W. KŁOSIŃSKI

reformy przeprowadzane w całej gospodarce narodowej i dość gruntownie zmienione przepisy prawa spółdzielczego. Praca ta posiada wiele zalet. Problematyka, dotycząca zagadnień kompleksowo podjętych przez autora, w literaturze przedmiotu była dość długo pomijana lub poruszana tylko na marginesie innych kwestii. Analizę zjawisk autor przeprowadził wieloaspektowo, uwzględniając zarówno prawo - ekonomiczno - organizacyjne, jak również historyczne i socjologiczne podłoże działalności spółdzielni wiejskich. Praca charakteryzuje się daleko posuniętym krytycyzmem

Odwiedzamy również niektóre miasta naszego województwa. Szczególnie podoba nam się Nowogród. Naszym maluchom zrestawujemy. Jeśli wszystko się dobrze ułoży,

Ukazała się książka dr H. BRONAKOWSKIEGO z Białogostu, poświęcona niezwykle aktualnym problemom samorządu spółdzielczości wiejskiej. Prawidłowe jego funkcjonowanie w spółdzielczych zrzeszeniach społeczno gospodarczych, skupiających w Polsce kilka milionów członków, ma bezpośredni związek z możliwościami i realnością osiągnięcia strategicznych celów zakładanych w polityce rolnej państwa m.in. w zakresie zapewnienia samowystarczalności żywnościowej kraju.

Współdziałanie spółdzielczości wiejskiej w realizacji tych celów stawia przed nią nielatte zadania. Samorząd winny uwolnić się przede wszystkim od dysfunkcyjności, która — według autora — jest wprost ministerialnych metod działania związków spółdzielni i centralistycznie - nakazowego systemu zarządzania wystąpił wyraźny zanik więzi członkowskich i ekonomicznych. Przypomniał też właściwą — w praktyce lat siedemdziesiątych zapominaną — interpretację istoty spółdzielni.

## Samorząd w teorii i praktyce

proporcjonalna do stopnia i zakresu biurokratyzmu, nadmiernego formalizmu i koncentracji oraz przedmiotowego traktowania przez przedstawicieli związków spółdzielni i administracji państwowej.

Autor, na podstawie bogatej bazy źródłowej oraz wieloletnich, osobistych doświadczeń pracownika i działacza spółdzielczości wiejskiej na Białostocznym, dokonał przewartościowania dotychczasowych koncepcji teoretycznych, a także praktyki dotyczącej zadań i struktury samorządu w całokształcie działalności spółdzielni wiejskich. Obszernie przedstawił ich zasady i funkcje w ujęciu socjalistycznym, a także poszukiwania wariantów realizacji leninowskiej myśli spółdzielczej w Polsce Ludowej. Podkreślił występujące błędy i deformacje, zwłaszcza w latach 1976-1980, kiedy to (wskutek m.in. ad-

## Fale morskie źródłem prądu elektrycznego?

Peruwiański wynalazca Jorge Garzon Asiete opracował w swoim kraju pomysły przetwarzania energii fal morskich — na prąd elektryczny. Projekt techniczny tej koncepcji przygotowała firma konstrukcyjna braci mł. Fernandez Bacca w Limie. Na bazie skomplikowanego systemu przekształcania sygnałów ościsłych na prąd elektryczny (za pomocą odpowiednich pływaków, dźwigni, osi itp. urządzeń, wmontowanych na dnie morskim przy brzoziwej widelni wynalazcy i autorów projektu technicznego, jest stosunkowo tani. Garzon Asiete zaproponował więc ideę wykorzystania niewyczerpywalnej energii fal morskich, dostępną dla każdego kraju nadmorskiego. Odpowiednie „siłownie” jego zdaniem, byłyby znacznie tańsze od wszelkiego rodzaju elektrowni, opartych na tradycyjnym paliwie, a także koszty ich budowy byłyby niewielkie. Ciekawe, czy ta nowatorska koncepcja zostanie kiedyś zrealizowana, i jak wówczas zda praktyczny egzamin?

● BOŻENA I ZBIGNIEW PODPIELNY (GDANSK): — Dostępnym dla nas miastem, gdzie trudno znaleźć wolne miejsce na plaży, a jeszcze trudniej wejść do sklepu po jakiegokolwiek zakupu. To chyba normalne, że człowiek szuka spokoju, możliwości zaprania innego powietrza. Przy okazji jest się tam, gdzie jeszcze nigdy w życiu się nie było. Dotyczy to również Lomży, gdzie przebywamy od czterech dni i choć nosiliśmy się z zamiarem wyjechania stąd po kilku dniach, to chyba jednak pozostaniemy dłużej. Jest tu ładnie. Te opinie przekazywamy również naszym znajomym w Gdańsku.

● KAZIMIERZ LOGIŃSKI (TORUŃ): — Nie myślałem o tym co mnie tu ciągnie, ale skoro jestem to chyba musz mi się podobać.

Zanotował: W. KŁOSIŃSKI

Colombo wraca na ekrany TVP

Telewizja Polska zakupiła kolejkę, a zarazem trzy ostatnie odcinki z amerykańskiej serii kryminalnej, której bohaterem jest porucznik Colombo, grany przez Petera Falka. Powrót serialu na ekrany TVP zapowiadany jest, podobnie jak poprzednio — na czwartek. Najbliższe spotkanie z porucznikiem Colombo — 21 km.

Pod choinkę...

Do Świąt Bożego Narodzenia jeszcze daleko, ale już obecnie zachodnie firmy i domy towarowe zakupują w Polsce ozdoby choinkowe. Jednym z głównych ich eksporterów jest Spółdzielnia w Koszalinie, która od lat sprzedaje swoje wyroby do Anglii, RFN, Szwajcarii i Włoch. W tym roku odbiorcy cel już zamówili 7 tys. zw. groszów, z których każdy zawiera po 14 ozdoby choinkowe.

## POROZMAWIAJMY

Następnego dnia po przyjeździe do Białogostu, było to przed ośmiu laty, kiedy rano zamierzalem wsiąść do samochodu, stwierdziłem z przerażeniem, że wszystkie kółka „siedzą”. Ktoś do mnie, albo w nagłym potrzebie, wyprzedził mnie, opuszczając na zawsze wentyle. Znajomy kierownik pocieszył mnie, że i tak miałem szczęście, bo mogli przecież dodatkowo poprzecinać moim dętki.

Samochód miał wówczas jeszcze rejestrację olsztyńską i pomyślałem sobie wtedy, że gdyby to zdarzyło się nie mnie, a komuś innemu i ten ktoś, powiedzmy, przyniósłby tu chorą matkę albo dziecko do szpitala... A wentyle nie było wtedy w kraju na lekarstwo.

Kilka dni potem utłamał mi się do piwnicy, mieszając później na piwalski letos wykradł mi portfel z dokumentami, które potem długo i mozolnie odtwarzałem całym tygodniem. Inny razem stwierdziłem z rozpaczą, że zniknął mój „małuch” z parkingu. Mam

## Jak w Pernambuco...

doprawdy szczęście, okazało się, że stał paręset metrów dalej przy innym bloku. Jakiś „dżentelmen” wyprzedził go sobie na noc, najwidoczniej zabrakło mu już benzyny, aby odstać samochód na poprzednie miejsce. Był to zaiste — dżentelmen-ubawiacz, nie nie wziął, nie nie uszkodził. Będziemy jeszcze za takim tęgim w świetle tego, co się dzieje obecnie.

Mojej snujomej podczas urlopu utłamał się do mieszkania, które do dzisiaj spłagrodzono. Złodziej niestety, nie był stymymy Kuba-Rozpruwaczem, po prostu siekierek rozwałił drzwi. Nieadauno lekarze z sąsiedniej ulicy skradziono samochód, którego mizerne, poruchotane szcztaki odnieziono po paru tygodniach.

Kolega, kiedy wstał, „jak się to mówi, skoro ścisz stwierdził, że jego maluch nie ma ani jednego kółka. Do dziś nie potrafił sobie darować, że gdyby wstał o godzinę wcześniej — a nawet się obudził, bo wybiłbym się na rybę — o powiada, to być może, spłoszyłby złodziejasków. A teraz dostanie odszkodowanie około 3 tys. zł za kółka, za które na czarnym rynku na Bema będzie musiał zapłacić 15 tys. zł. Może to będzie to samo kółko — pościamy go jak umiemy.

● BOŻENA I ZBIGNIEW PODPIELNY (GDANSK): — Dostępnym dla nas miastem, gdzie trudno znaleźć wolne miejsce na plaży, a jeszcze trudniej wejść do sklepu po jakiegokolwiek zakupu. To chyba normalne, że człowiek szuka spokoju, możliwości zaprania innego powietrza. Przy okazji jest się tam, gdzie jeszcze nigdy w życiu się nie było. Dotyczy to również Lomży, gdzie przebywamy od czterech dni i choć nosiliśmy się z zamiarem wyjechania stąd po kilku dniach, to chyba jednak pozostaniemy dłużej. Jest tu ładnie. Te opinie przekazywamy również naszym znajomym w Gdańsku.

Zanotował: W. KŁOSIŃSKI

Colombo wraca na ekrany TVP

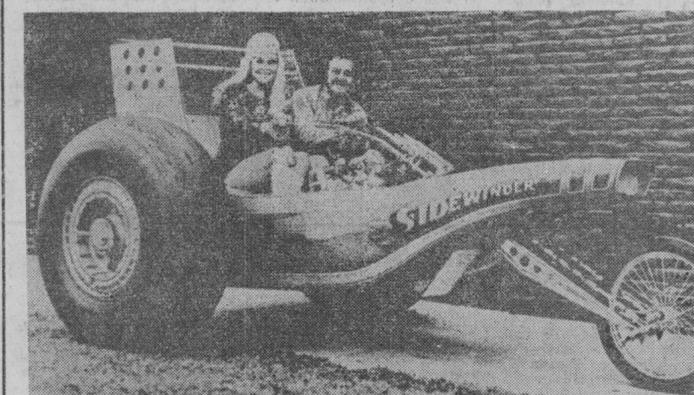
Telewizja Polska zakupiła kolejkę, a zarazem trzy ostatnie odcinki z amerykańskiej serii kryminalnej, której bohaterem jest porucznik Colombo, grany przez Petera Falka. Powrót serialu na ekrany TVP zapowiadany jest, podobnie jak poprzednio — na czwartek. Najbliższe spotkanie z porucznikiem Colombo — 21 km.

## Trzy kółka i 400 KM. To jest to!

Nadmiar pieniędzy i chęć majsterkowania mogą przynieść różne wyniki. Jeśli chodzi o konstrukcję do przemieszczania się z miejsca na miejsce, bezwzględny prymat dzieje Amerykanie. Właśnie w USA organizowane są do roczne wystawy wszelkiego rodzaju dziwadeł na kółkach. Toś kół nie ma najmniejszego znaczenia — może to być pojazd na dwóch kółkach i

równie dobrze monstrum wyposażone w sześćdziesiąt kół. Widoczny na zdjęciu trójkołowiec „Sidewinder” — na kilka ciekawych elementów. Przed wszystkim prymat dzieje Amerykanie. Właśnie w USA organizowane są do roczne wystawy wszelkiego rodzaju dziwadeł na kółkach. Toś kół nie ma najmniejszego znaczenia — może to być pojazd na dwóch kółkach i

kręcić Tyne kółka pochodzą od olbrzymiego samolotu transportowego, przednie natomiast z motocykla. Kierownica zastąpiona została sterem specjalnie do tego celu skonstruowanym. Jak przyznał sam konstruktor trzeba tylko uważać przy szybkim ruszaniu z miejsca — można wraz z motocyklem (?) fiknąć koźlą...! (y) Repr. K. SWIDERSKI („Hobby”)



## 33 wydanie „Starej Baśni”

W wysokim, 200-tysięcznym nakładzie wznowiła LSW „Stara Baśń” Józefa Ignacego Kraszewskiego. Jest to już 33 po wojnie wydanie tej popularnej powieści, a jej ogólnym nakładem — łącznie z obecnym wydaniem — sięga 17 mln egzemplarzy. Warto przypomnieć, że w Polsce Ludowej ukazało się blisko 500 tytułów książek autora „Chłaty za wsią” w łącznym nakładzie ok. 16 mln egzemplarzy.

Wychodząc naprzeciw niesłabnącym zainteresowaniom czytelników powieściami Kraszewskiego LSW — czolowy edytor jego dzieł — wstawiła do tegorocznego planu kilka jego książek. Z okazji 300 rocznicy bitwy pod Wiedniem wznowione zostaną powieści „Adama Polanowskiego dworzana Króla Jegości Jana III notarnik” oraz „Pamiętnik Mroczka”. Obie te powieści opowiadają o uczestnikach wyprawy wiecheńskiej. W cyklu „Dzieje Polski” wznowiona zostanie „Infantka” i „Matka królów”. Ukazę się też powieść historyczna z czasów Sejmu Czterolletniego „Sto diabłów” oraz pierwszy utwór z cyklu powieści ludowych — „Ułana”. Planowana jest też edycja — „Wspomnień Wołynia, Polesia i Litwy”, pierwszego powojennego wydania książki podręcznej i historycznej, będącej jednym z najciekawszych dokumentów życia w XIX w., bogato ilustrowanej oryginalnymi rysunkami Kraszewskiego. (PAP)

Nikotyna a sportowcy

Wielkość głosu jest za to, że nikotyna jest zabójczą dla sportowców. Konkret jest nie sposób szkodziła, choć istnieją sposoby, aby jej działanie nie było tak groźne. Najprostszym z nich, to dłuższa przerwa po wysiłku. Przynajmniej godzinę, kiedy pecherzyki płucne są jeszcze czyste.

Należy pamiętać, że pierwszego papierosa nie należy palić na czczo. Dopiero po śniadaniu, czy choćby kawku jabłka, lub chleba. W każdym razie nie na „pusty żołądek”.

## Uwaga, kandydaci na reżyserie!

Egzamin składa się z oceny pracy pisemnej, która należy wcześniej przedstawić. Praca powinna obejmować egzemplarz reżyserki dowolnie wybranej sztuki przedstawianej do realizacji srodkami teatru lalek oraz informacje o autorze i jego epoce, analizie utworu ujawniającej wszystkie problemy inscenizacyjne i reżyserkie, teksty sztuki i nawiązania do literatury, sztuki, muzyki, sztuki scenografii, kompozycji, aktorów — laikarzy, szkie sytuacyjne. Ocena, niedostateczna, przekreśla szansę studiowania, kandydat nie zostanie dopuszczony do dalszej części egzaminu.

Przyjęciu na I rok studiów będzie decydował liczbą punktów. Szczegółowe informacje można uzyskać w dziale kandydatów Wydziału ul. Sienkiewicza 14, tel. 340-86.

## 5 kg złota w... odpadach

Inżynierowie z Zakładów Lamp Elektronowych „Dotam” we Wrocławiu znaleźli ostatnio... 5 kilogramów złota w... odpadach produkcyjnych, które jeszcze do niedawna były bezużyteczne. Okazało się bowiem, że po procesach odpowiadającej rafinacji i filtracji można uzyskać z odpadów przemysłowych ok. 5 kilogramów złota przeznaczonego do produkcji kontraktowych lamp elektronowych. (PAP)

Ukazała się książka dr H. BRONAKOWSKIEGO z Białogostu, poświęcona niezwykle aktualnym problemom samorządu spółdzielczości wiejskiej. Prawidłowe jego funkcjonowanie w spółdzielczych zrzeszeniach społeczno gospodarczych, skupiających w Polsce kilka milionów członków, ma bezpośredni związek z możliwościami i realnością osiągnięcia strategicznych celów zakładanych w polityce rolnej państwa m.in. w zakresie zapewnienia samowystarczalności żywnościowej kraju.

Współdziałanie spółdzielczości wiejskiej w realizacji tych celów stawia przed nią nielatte zadania. Samorząd winny uwolnić się przede wszystkim od dysfunkcyjności, która — według autora — jest wprost ministerialnych metod działania związków spółdzielni i centralistycznie - nakazowego systemu zarządzania wystąpił wyraźny zanik więzi członkowskich i ekonomicznych. Przypomniał też właściwą — w praktyce lat siedemdziesiątych zapominaną — interpretację istoty spółdzielni.

## Samorząd w teorii i praktyce

proporcjonalna do stopnia i zakresu biurokratyzmu, nadmiernego formalizmu i koncentracji oraz przedmiotowego traktowania przez przedstawicieli związków spółdzielni i administracji państwowej.

Aby wykorzystala ona potencjalną energię społeczną swoich członków i osiągnęła cele, do których jest powołana, każda z nich musi prowadzić — obok działalności materialnej — również ważną działalność społeczno-wychowawczą.

Analizując problemy samorządowego systemu kierowania spółdzielniami, autor skoncentrował się na takich zagadnieniach jak: planowanie działalności, przebieg procesu decyzyjnego, organizowanie działań, wielopodmiotowych i kolektywnych, pobudzanie członków do inicjatyw zgodnych z celami spółdzielni oraz kontroli samorządowej. Podjął również trudne zagadnienia związane z rozwojem spółdzielczości w nowych warunkach, które tworzą głębokie



# Szkoła potrzeba świeżości

W ubiegłym roku w łomżyńskiej „siódemce” sdożywało 1039 uczniów. Stary budynek przy ul. Mickiewicza projektowany był dla grupy o połowę mniejszej. Tłok, jaki tu panuje — trudno nawet sobie wyobrazić. A jednak zajęcia trwały. Dla potrzeb szkoły adaptowano nawet znajdujący się w sąsiedztwie budynek. I jakkolwiek odciążony nie był, pomieszczenia lekcyjne, to jednak problemu nie rozwiązał.

**NAUCZYCIELE**, a i rodzice również, wzięli duże nadzieje z przekazaniem do użytku w osiedlu „Południe”, budynku szkoły podstawowej nr 1. Jednak sytuacja i to nie rozwiązała sytuacji. I dyrektor „siódemki” boi się o przyszły rok. Czy wszyscy zostaną przyjęci do klas pierwszych? A jeśli nawet tak, to w jakich warunkach będą się uczyć?

Problem rozwiązać może tylko jeszcze jedna szkoła na „Południu”. Jednak jej budynek nie wyszły jeszcze w całości spod ołówków projektantów...

Inspektor — **Mikołaj Jednecz** określa zakończony właśnie rok szkolny miesiącami pełnymi nauczycielskich oczekiwań. Wzięły się one m.in. z wchodzącymi w życie przepisami wykonawczymi do Karty Nauczyciela. Pierwsze z nich uspokoiły nastroje i wywołały wiele zadowolenia. Nauczyciele oczekują jeszcze na obiecaną od władz br. podwyżkę uposażenia. Niektórzy zechcą również, niestety, skorzystać z możliwości wcześniejszego przejścia na emeryturę.

Miniony rok zaznaczył się również znacznymi osiągnięciami łomżyńskiej oświaty. Świadczą o tym moga chociażby wyniki sprawdzianów z języka polskiego i matematyki. Przeprowadzane są one we wszystkich szkołach aby mieć rozeznanie w poziomie nauczania, ale również i po to, aby od najmłodszych lat przygotować uczniów do egzaminów wstępnych do szkół średnich. Szkoła podstawowa nr 4 została wylosowana do krajowego sprawdzianu z polskiego i chociaż jego wyniki

przedшкольного przy ŁZPB „Narew”. Spółdzielnia Mieszkanowa (wspólnie z KW MO) przygotowała dalsze trzy oddziały przy ul. Spółdzielczej. Trwają również prace przy wzniesieniu budynku gospodarczego dla SP nr 8. Znajduje się w nim m.in. pomieszczenia pracownia techniczna Liceum Ogólnokształcącego i pracownia techniczna Zespołu Szkół Specjalnych wraz z zapleczem, a także pomieszczenia magazynowe. Remonty bieżące wykonane zostaną we wszystkich szkołach.

Zakład Remontowo-Budowlany Wydziału Oświaty na brak zajęcia nie narzeka. Wykonuje on większość z zaplanowanych prac. Wysiłki te wspierają Zakład Remontowo-Budowlany Spółdzielni Mieszkaniowej Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane i BPIS.

— Szkoła potrzeba świeżości — mówi **Mikołaj Jednecz**. Te świeżości można w Łomżyńskich szkołach. Potrzeba jednak rozbudowy bazy, poprawienia sytuacji materialnej nauczycieli, a także — więcej optymizmu. Z zagadnieniem tym wiąże się również bardziej trwały związek dziecka ze swoją szkołą.

Do rozpoczęcia nowego roku szkolnego pozostał jeszcze miesiąc i kilka dni...

W. KŁOSIŃSKI



Przeprawa kanałami to sama „przyjemność”. Szczególnie dla tych wszystkich, którzy nie uznają siłników. Trochę „burczenie” nikomu nie zaszkodzi, a zimą będzie co wspominać...



Wypoczynek pod żaglami jest najlepszą formą spędzenia urlopu lub wakacji — tak twierdzą ci wszyscy, którzy poznali wszystkie tajniki wody i żeglownia. NA ZDJECIU: jeszcze kilka minut i pod pełnymi żaglami w drogę...

# Lato pod żaglami

Sezon w pełni. Pogoda — czasami kapryśna — w najmniejszym stopniu nie wpłynęła na ilość turystów, jaka pojawiła się nad jeziorami — od Węgorzowa po Augustów. Przed paroma dniami odbył się rekonesans turystyczny i to co można było dostrzec przyprzawia o zawrót głowy. Wszędzie pełno ludzi! Na jeziorach kolorowo od żagli, na brzegach — od namiotów.

**WIELKIE JEZIORA MAZURSKIE** Jest to — z braku lepszego — raj dla żeglarzy. Wszystkie przystanie zatłoczone setkami najróżniejszych jachtów, na każdym z nich krzątają się. Brac żeglarska lubi klar na pokładach, lubi porządek. Płynąc szlakiem od Węgorzowa do Mikolajek i dalej do

sfera sprzyjająca nie tylko wypoczynkowi, ale także nauce.

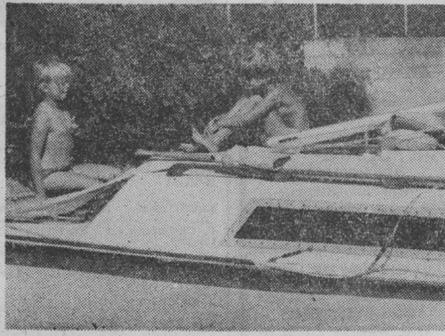
Z rozmów z żeglarzami wynika — powtarzana bardzo często — jedna sprawa: kiepska praca handlu. I nie tylko o zaopatrzenie tu chodzi. Skarżą się ludzie na bardzo długi czas pracy plażówek handlowych. Czyżby regularne otwieranie i zamknięcie sklepów i kiosków było aż takim wielkim problemem?

Proponujemy przyznanie się zamierzonym zdjęciem z reporterskiej wędrowki szlakiem Wielkich Jezior Mazurskich (gł.)

Fot. KRZYSZTOF SWIDERSKI

Okartowa spotykaliśmy ludzi wypoczywających pod żaglami. Czasem jest to rzeczywiste przyjemność — przy sprzyjającym wietrze, innym razem praca — „burczenie” przez kanały, których na tym szlaku jest do wyboru, do koloru.

Na jeziorach widać całe rodziny — kilka pokoleń. Dzieńdziej widać widać umiłowano żeglownia najmłodszym członkiem rodziny. Atmo-



Najmłodsze pokolenie na pokładzie w czasie postoju. Wakacje pod żaglami, to dopiero frajda!

# Obchody Święta Odrodzenia w Grajewie

Zbliża się 39 rocznica ogłoszenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, historyczna data w dziejach narodu polskiego, otwierająca okres tworzenia i rozwijania Polski Ludowej, budowy ustroju socjalistycznego. Święto 22 Lipca jest okazją do przypomnienia drogi, jaką naród nasz przeszedł w ciągu tych 39 lat socjalistycznego budownictwa, okazją do zaprezentowania dorobku społeczno-gospodarczego i kulturalnego, a także do zastanowienia się nad bieżącymi i niełatwymi zadaniami zmierzającymi do przezwyciężenia obecnych trudności.

**W GRAJEWIE**, uroczysta wspólna sesja Miejsko-Gminnej Rady Narodowej, Miejsko-Gminnego Komitetu FJN i Miejsko-Gminnej Rady PRON odbędzie się w środę, 20 bm., o godz. 12 w Urzędzie Miasta i Gminy przy ul. Strażackiej. W czasie sesji nastąpi dekoracja odznaczeniami państwowymi i odznakami regionalnymi oraz wpisanie wyróżniających się mieszkańców do „Księgi zasłużonych dla miasta i gminy”. Przed sesją delegacja zakładów pracy i instytucji złożą wiązanki kwiatów w miejscach pamięci narodowej.

**Niedzielną wypoczynek seniorów** Przy Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Grajewie działa Klub Seniora. Skrupa on prawie 60 emerytów i rencistów z osiedli mieszkaniowych: Tyśliczka, Broniewskiego i Waltera. Dzięki przychylności i zrozumieniu Zarządu i Rady Nadzorczej spółdzielni, w Klubie Seniora odbywają się ciekawe imprezy, spotkania, obchody, uroczystości itp. Z pomocą finansową spółdzielni organizowane są również przyjemne wycieczki krajoznawcze połączone z czynnym wypoczynkiem.

**30-lecie placówki wychowania pozaszkolnego** **M**łodzieżowy **Dom Kultury** w Suwałkach jest najstarszą placówką wychowania pozaszkolnego w woj. suwalskim. W przyszłym roku szkolnym 1982/83 przypada 30-lecie jego działalności. Początek powstania tej placówki datuje się od r. 1952. Wówczas stworzona została świetlica młodzieżowa przy ul. Lenina 21. Służyła ona wszystkim dzieciom wychowującym się w trudnych warunkach rodzinnych i środowiskowych. Umożliwiono im opiekę oraz udział w różnorodnych i pozytywnych zajęciach pozalekcyjnych. Już w początkowym okresie działał w niej zespół artystyczny, technicznym, naukowym i rekreacyjnym. Od roku szkolnego 1974/75 Dom Kultury Dzieci i Młodzieży przyjął nazwę Młodzieżowego Domu Kultury.

**Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!**

W 1955 r. placówka została przeniesiona do adaptowanego budynku przy ul. Kościuszki 60 i rozpoczęła działalność pod nazwą Domu Harcerza. Założenia programowe Domu Harcerza miały ściśle związek z ZHP i kierunkiem pracy ideowo-wychowawczej. W owych czasach instruktorem harcerskim gabinetu metodycznym była nauczycielka — **Lucyna Grabińska**. W roku szkolnym 1956/57, na bazie Domu Harcerza utworzony został Dom Kultury Dzieci i Młodzieży. Placówka podjęła pracę pozaszkolną organizując zespoły o charakterze artystycznym, technicznym, naukowym i rekreacyjnym. Pacjentów przyjmuje także lekarz stomatolog. W pracy zespołowej lekarzy pomagają pielęgniarki **Helena Orłowska** i **Celina Suchowilska**. Ośrodek prowadzi szeroką działalność profilaktyczną. Je-

# W goldapskim POM

## Choć części brak przestoju nie będzie

Przed reformą goldapski POM wykonywał naprawy głównych części gąsienicowych DT-75 i ich podzespołów. Później przyszedł okres, kiedy odstąpiono od tego tradycyjnego zajęcia, choć od lat remonty wymienionego sprzętu wykonywano dobrze i tanio. Ale co, takie były odgórne zalecenia. Do programu działań wprowadzono obsługę i naprawę wszelkiego typu ciągników kołowych. A trzeba przyznać, że w okolicach GOLDAPY sprzęt rolniczy jest bardzo różnorodny. Najwięcej jest ciągników pochodzenia radzieckiego. Są jeszcze polskie, czeskie i inne.

**S**ame naprawy sprzętu rolniczego nie wystarczyłyby załóżce POM-u. W porozumieniu z przemysłem kluczowym podjęto produkcję niektórych części zamiennych. Kooperantem goldapskiego POM jest m.in. **Warmińska Fabryka Maszyn Rolniczych w Dobrym Mieście**, dla której w Goldapi wytwarza się osłony „Cyklopa”, zestaw kołowy

niem. W bieżącym roku na rynek trafi 500 takich rozbudrabiaczy. Ponadto w goldapskim POM dorabia się wiele złożonych części zamiennych, których inną drogą nie da się pozyskać. Niektóre części są regenerowane.

Zupełnie inaczej niż z częściami przedstawia się sytuacja z ludźmi. Załoga jest dość stabilna. Dużo jest kadry inżynierjno-technicznej z długoletnim stażem. Są to przede wszystkim specjaliści dużej klasy. To od nich wychodzą różne ciekawe inicjatywy i pomysły racjonalizatorskie. Dzięki takiej kadry goldapski POM nie tylko prosperuje choć — jak wspomnieliśmy — kłopotów nie brakuje. Ale ludzie są od tego, żeby trudności rozwiązywać. Specjaliści z Goldapi robią to i to dość skutecznie. (ł)

# 13 lat w służbie rolników

**W**iejski Ośrodek Zdrowia w **Rutce-Taraku** (woj. suwalskie) jest urzędowym estetycznym i funkcjonalnym. Swoim zasięgiem obejmuje 27 wsi o ponad 3.200 mieszkańców z trzech gmin: Wiłajny, Jeleniewo i Szpyłki. Od 13 lat ośrodek kieruje lek. med. — **Ryszard Wysocki**, który czystym udziałem około trzydziestu porad. Okazuje się, że miejscowi rolnicy często cierpią na choroby z wyprzedzającą kregostup, zapalenia reumatyczne, dychawicę oskrzelową, owrzodzenie dwunastnicy i owrzodzenie żołądka. Pacjentów przyjmuje także lekarz stomatolog. W pracy zespołowej lekarzy pomagają pielęgniarki **Helena Orłowska** i **Celina Suchowilska**. Ośrodek prowadzi szeroką działalność profilaktyczną. Je-

# SPORT

## Piłkarze i lekkoatleci nie uznają wakacji

# Co się dzieje w naszych drugoligowców?

Wiadomo, futboliseci intensywnie przygotowują się do kolejnego sezonu, Lekkoatleci znajdują się w szczytowym okresie startów. A co robią podczas wakacji, urlopów inni nasi drugoligowcy? Oto nasza błyskawiczna sonda.

**WŁOKNIARZ BIAŁYSTOK** — **Jadwiga Sowińska**: Do 25 lipca koszykarki mają przerwę. Rozpoczynają trening w Białymstoku i 30 bm. wyjeżdżają do Szczepku na zgrupowanie. Kolejny obóz przewidziany jest w Warszawie. Pierwszy mecz o mistrzostwo II ligi rozegramy 15-16 października w Łodzi z tamtejszym Widzewem. Na drugoligowym parkiecie wystąpię w takim samym składzie jak w poprzedniej edycji rozgrywek. Z pewnością dojdzie ktoś z młodzieży. Naszymi przeciwnikami będą: Widzew Łódź, Polonia Warszawa, Czarni Szczecin, AZS Gdańsk, Start Gdańsk, Olimpia Poznań, AZS Koszalin, Lech II Poznań, MKS Warszawa.

**GUARDIA BIAŁYSTOK** — **kpt. Eugeniusz Jakubowski**: większość bokserów jeszcze walczy. Siedmiu naszych zawodników z drugoligowego zespołu reprezentuje barwy Guardii w mistrzostwach klubów gwardyjskich krajów demokracji ludowej w węgierskim mieście Szeged. Są to: Zamajtyś, Oldziejewski, Nos, Doroszkiewicz, Duduś, Borysiewicz i Mieciewicz. Pozostali mają krótką przerwę. Już 3 sierpnia rozpoczynamy cykl przygotowań zgrupowania ogólnorożnowojowego w Goniądzu do kolejnych spotkań o mistrzostwo II ligi. Następnie mamy zajęcia na własnych obiektach i 7 września kolejne tym razem specjalistyczne zgrupowanie w Suwałkach. Pierwszy mecz rozegramy 25 września z Mazurem Elk.

**AZS BIAŁYSTOK** — **Jerzy Melcer** (II trener zespołu): Szczęśliwymi przeżyłymi już na obcojezielnym w Goniądzu. Z kolei wyjeżdżają do Skarżyskiej Potęby gdzie rozegrane zostaną spotkania sparingowe. Rozgrywki rozpoczynamy w II lipca 17 września. Odszedł z zespołu Marek Woroszyński, który przeniósł się do Łodzi gdzie rozpoczął studia. Grać będzie w drużynie mistrza Polski — Anilanie. Pozo tym innych zmian w zespole nie przewidujemy.

**EKS ŁOMŻA** — **Marek Piotrowski**: Piętnościami mają także urlop. Zgrupowanie przewidziane jest w sierpniu. Program? To zajęcia kondycyjne. Dziewięćca pogodziły się już z losem, bo jak wiadomo bardzo mało brakowało im, aby awansować do ekstraklasy. Pierwszy mecz w II lidze rozegramy w styczniu 24-25 września z ZWAR Warszawa. Nic się w zespole nie zmieniło. Drużyna zostanie wzmocniona **Krzysztof Skrzypiec** ze Stomilu Olsztyn.

**MAZUR ELK** — **Józef Dąbrowski**: Praktycznie to przedwieczny niedawno wrócił z mistrzostw Polski. Juniorzy przygotowują się na zgrupowaniu do X Ogólnopolskiej Sparytki Młodzieży. Obóz przygotowawczy dla zawodników walczyjących w II lidze przewidujemy w sierpniu w Goldapi. Nowych twarzą w zespole chyba nie będzie. Walczymy w dotychczasowym zestawieniu o pozostanie w II lidze.

**JAGIELLONIA** — **Bogdan Bieluczyk**: Szachisci na razie odpoczywają. Tylko juniorzy startują obecnie w finałach X OSM 31 lipca nasza drużyna weźmie udział w tradycyjnym festiwalu szachowym w Augustowie.

**Jak powiedział nam Mikołaj Bura z Hąceży Suwałki**: W tym roku zawodnicy Hąceży mają urlop. Zobaczymy ich w turnieju w Augustowie.

**Zanotował let**

# Kto z kim w III lidze?

Po wielu debatach Polski Związek Piłki Nożnej wreszcie uporządkował w podziale na grupy III ligi w sezonie 1983/84. Składy grup uległy radykalnym zmianom. Spowodowane to zostało koniecznością unifikacji dysproporcji w poziomie grup oraz zbyt dalekimi wozami. Zmiany te dotyczyły także grupy III, w której to występują drużyny z naszego regionu.

A oto, jak się przedstawia jej skład: **Polonia Warszawa** — spadkowicz z II ligi, **So-**

**kół Ostróda**, **Stomil Olsztyn**, **Guardia Szczepki**, **MZKS Przasnysz**, **EKS Łomża**, **Sokol Sokółka**, **Wigry Suwałki**, **Mazur Elk**, **Sniardwy Orzysz** oraz **beniaminkowie: Huragan Morag**, **Włokniarz Białystok**, **Manry Giżycko** i zwycięzca barańowego meczu, który zostanie rozegrany 24 lipca w Miawie pomiędzy **Bugiem Wyszków** i **Gromem Czerwon Bór**.

Początek rozgrywek III ligi nastąpi 7 sierpnia. (dk)

# Wzasy pod namiotem

**Wiesł Bęceżył**, nad jeziorem Irgi, na Suwalszczyźnie jest znana jako miejscowość letniskowa. Położona malowniczo wśród lasów jest prawdziwą oazą ciszy i spokoju. Chętnie przyjeżdżają tutaj turyści z większych ośrodków miejskich, zwłaszcza ze stolicy.

W bieżącym roku nie korzystają oni z kwater — mieszkań w namiotach i samodzielnie przy ogniskach przysiadają posilki. Jest to tańsze, a może i przyjemniejsza forma wakacyjnego relaksu. (ges)

# UWAGA MIESZKAŃCY OLECKA!

w dniach od 20 lipca godz. 9.00 do 21 lipca br. godz. 5.00

wystąpią zakładowe dostawcy gazu przewodowego do mieszkań spowodowane modernizacją mieszalni gazu w Olecku. K 3189-1

**O TYTUŁ MISTRZA SZLEM** W niedzielę rundy rozgrywanej w Wiesbaden drużynowych mistrzostw Europy w brydżu sportowym, Polska pokonała Liban 3:2 i w tabeli zajmie 7 miejsce mając 27,5 pkt. Przewodzi Hiszpania 39,5 pkt. przed Belgią 36,5, Francją 32, Norwegią 32, RFN 29, Szwajcarią 29,5. (PAP — opr. dk)

